

Zakończenie sesji Rady Pugwash

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończyły się 25 bm. dwudniowe obrady sesji Rady Pugwash...

Audiencja generalna papieża w wigilię uroczystości na Jasnej Górze

RZYM (PAP). Jan Paweł II przybył w środę z letniej rezydencji papieża w Castel Gandolfo do Watykanu...

Francja realizuje kontrakt gazowy z ZSRR

PARYŻ (PAP). Dresser-France, francuska filia amerykańskiego towarzystwa Dresser Industries...

Wskazał on również, że decyzja francuska w tej sprawie jest analogiczna z decyzją brytyjską...

Zawieszenie akredytacji prasowej korespondenta „Trybuny Ludu” w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). 24 bm. w Departamencie Stanu w Waszyngtonie przekazano charge d'affaires ambasady PRL...

Wyjaśniono, że decyzję podjęto w związku z zawieszeniem w Warszawie akredytacji prasowej korespondenta...

Z Ludwiczak stanął na stanowisku, że decyzja Departamentu Stanu nie wpływa na polepszenie...

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa 20 bm. w departamencie prasy...

24 bm. powiadomiono J. Darnotę, że następnego dnia zostanie mu przywrócona karta akredytacyjna...

Minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesław Kiszczak:

Nikt nie powinien mieć złudzeń, że w polskich miastach będzie można bezkarnie urządzać widowiska uliczne

WARSZAWA (PAP). 25 bm. po głównym wydaniu dziennika przed kamerami TVP wystąpił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR...

Zbliża się druga rocznica wydarzeń, które zapoczątkowały wiele głębokich zmian w naszym życiu społecznym i politycznym...

Polska klasa robotnicza potwierdziła, że socjalistyczne ideały są w jej świadomości mocno zakorzenione...

Spotkanie w TPPR z udziałem Stanisława Wrońskiego

Jakie będą nowe formy działania Towarzystwa?

(Inf. wł.) O formach i metodach pracy TPPR mówiono na wczorajszym spotkaniu członka Rady Państwa...

puściły do zaprzęgnięcia rodowych dzieł w procesie socjalistycznej odnowy.

Polska przeżyła nadal trudny okres. Zmagamy się ze skutkami kryzysu oraz niezycieliskiej anarchii porównywalnej tylko z tą, która doprowadziła do utraty niepodległości państwowej...

Zahamowany został gospodarczy chaos gromadzący runięciem ekonomicznej konstrukcji państwa. Normalizuje się sytuacja polityczna...

Te bezsporne osiągnięcia przywracają Polakom nadzieję na pokonanie kryzysu, na zbliżenie się momentu, w którym ten bolesny rozdział na-

W Szczecinie wykryto nielegalną drukarnię „Solidarności”

SZCZECIN (PAP). W Szczecinie wykryto i zlikwidowano nielegalną drukarnię, która mieściła się w jednym z mieszkań prywatnych...

Narada tarnowskiej „16-tki”

Lepiej w przemyśle, nadal źle w mieszkaniówce

(Inf. wł.) Przemysł województwa tarnowskiego uzyskuje coraz lepsze wyniki produkcyjne. Spadek produkcji wynoszący w styczniu ponad 14 proc. po siedmiu miesiącach wynosi już 10 proc.

W tym czasie w budownictwie mieszkaniowym. Za 7 miesięcy oddano do użytku tylko 370 mieszkań. Spowodowane jest to przede wszystkim brakiem materiałowymi...

Z udziałem wicepremiera M. F. Rakowskiego

Obradował Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 25 bm. pod przewodnictwem wicepremiera MIECZYŚLAWA F. RAKOWSKIEGO obradował Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów...

Komitet omówił aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju. Stwierdzono, że opóźnione podjęcie działań w celu zapobieżenia pogorszeniu sytuacji społecznej...

Siły zainteresowane destabilizacją życia w Polsce, inspirowane i aktywnie wspomagane przez zagraniczne ośrodki dywersji usiłują pod pretekstem obchodów II rocznicy wydarzeń sierpniowych wywołać nową falę niepokoju i napięcia...

Ukonstytuowała się Wojewódzka Rada Konsultacyjna OKON

Chodzi nam o załatwienie spraw do tej pory nie rozwiązanych

25 sierpnia w Krakowie ukonstytuowała się Wojewódzka Rada Konsultacyjna Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego...

Dwa karne, ale tylko jeden punkt dla Cracovii

„Pasy” przestraszyły się „Tomka”



Wtorkową podróż pociągiem pospiesznym „Wisła” z Warszawy do Krakowa pasażerowie będą długo pamiętać. Z tego, że wypili zbyt dużo alkoholu i zaczęli się kłócić...

Wsiąść do pociągu... i dostać kamieniem w głowę

— okazało się na stacji w Baranówce, że musimy wracać pod Warszawę, gdyż trasa jest zablokowana. Nastąpiła awaria i wykołnienie wagonów pociągu. Część pasażerów zaczęła się kłócić...

Co zyskujemy na rewaloryzacji naszych oszczędności?

Ile za ile? — informuje Czytelników „GK” mgr Weronika Kotlarczyk

Zbliża się 1 września. Od tego dnia zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów z 27 stycznia br. oddział Powszechnej Kasy Oszczędności i Narodowego Banku Polskiego rozpoczyna akcję jednorazowej rewaloryzacji wkładów oszczędnościowych...

bowane w wysokości 15 proc. w stosunku rocznym za okres od 1 lutego 1982 r. do 31 stycznia 1985 r. bez względu na termin ich odbioru. Od 1 lutego 1985 r. taki zwaloryzowany bonus można zamienić na inny bonus oszczędnościowy...

premiowych, oprocentowanych i depozytowych przedkłada je w dowolnym oddziale operacyjnym NBP względnie ekspozyturach PKO w Rynku Głównym w Krakowie albo w Nowej Hucie...

Uprawdzenie polskiego samolotu do Monachium

WARSZAWA (PAP). Jak informuje dyrekcja PLL „Lot” 25 bm. samolot PLL „Lot” odbywający lot rejsowy nr LO 118 z Budapesztu do Warszawy po starcie z Budapesztu został uprowadzony i wylądował w godzinach wieczornych w Monachium. Pasażerowie i załoga nie odnieśli żadnych obrażeń.

Powrót samolotu z pasażerami do Warszawy jest spodziewany w czwartek we wczesnych godzinach rannych. Dokładne informacje o czasie powrotu samolotu do Warszawy można uzyskać pod numerami telefonów 469-645 lub 469-670.

Z informacji agencji zachodnich wynika, że porywaczami było dwóch młodych Polaków. W czasie lotu zagrozili, że wysadzą samolot w powietrze, jeśli załoga nie skieruje maszyny na lotnisko monachijskie. Po wylądowaniu zostali aresztowani, a posiadane przez nich materiały wybuchowe skonfiskowane.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 73 pasażerów.

Kronika dnia

Wizyta gości z La Rochelle

Na zaproszenie chorągwi ZHP gości w Krakowie 20-osobowa grupa mieszkańców La Rochelle. Francuscy goście są działaczami społecznymi skupionymi wokół młodzieżowego domu kultury w swym mieście. Ścisłe współpracują z EEDF (francuskimi harcerzami) i innymi organizacjami społecznymi.

Gości przyjął wczoraj w Urzędzie Miasta Krakowa wiceprezydent Jan Nowak. Przewodniczący grupy przekazał pamiątkową medal i list mera La Rochelle skierowany do prezydenta miasta Krakowa.

Inspekcja WKO

Wczoraj w Urzędzie m. Krakowa odbyła się robocza odprawa kierownictwa wojewódzkiego zespołu i przewodniczących podzespołów prowadzących kompleksową kontrolę w województwie miejskim krakowskim zarządzaną przez WKO. Przedstawiono wstępne wyniki i poinformowano o przebiegu inspekcji. Wiele zaobserwowano w trybie natchemniastowym, niemniej już obecnie można stwierdzić, iż nie będzie się bez surowych konsekwencji personalnych.

Anna Odrę — ranna w zamachu na papieża — z wizytą w Krakowie

13 maja 1981 roku w Rzymie kule zamachowca zraniły Jana Pawła II. Wraz z nim ranna została dwuletnia córka — Anna Odrę, pochodząca z nich. Polka z pochodzenia — Anna Odrę, gościła 25 bm. w Krakowie.

Przyjeleliśmy do Polski prosto z Rzymu, gdzie przyjął nas papież — powiedział pani Odrę dziennikarzowi PAP. — Papież wypytywał o moje zdrowie, widać niestety nie najlepiej. Rozmawialiśmy o tym, że pochodzimy z tych samych stron: mój dziadek, ociec mojej matki, urodził się w Wadowicach. Niestety, nie byłam tam nigdy, choć w Polsce jestem już po raz drugi, tym razem z córką. Z Krakowa jedziemy do Częstochowy.

Z dalekopisu

(p.) MINISTER nauki szkolnictwa wyższego i techniki odwołał ze stanowiska rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. Stanisława Dembińskiego.

Na konsultacji z senatem uczelni — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki powołał na to stanowisko prof. Jana Kopewicza.

25 bm. PRZED SADEM Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Katowicach rozpoczęła się rozprawa przeciwko dwóm pilotom samolotu PLL „LOT” odbywającego 8 czerwca br. rejs na trasie Katowice — Warszawa. Ireneusz Klimczak, Jarosław Nawara odpowiadają z art. 11, par. 1 KK.

W LISIĘCE skierowanym do redaktora naczelnego „Penguin News” — jednej wydawanej na Falklandach gazety — premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher oświadczyła, że rozważa możliwość złożenia wizyty na wyspach.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) lotkowo-plakatu i wrogich napisów szkalujących władzę nawiązują do awanturniczych wystąpień. Wiedząc dobrze o tym, że nie uzyskają poparcia załóg robotniczych dla swoich awanturniczych haseł, zmierzają do zorganizowania rzekomo pokojowych manifestacji ulicznych. Liczą przy tym na przyłączenie się przypadkowych przechodniów i młodzieży. Dochodzą sygnały o szykowaniu się do otwartej walki z siłami porządkowymi, oraz organizowaniu grup bojowych.

Komitet społeczno-polityczny stwierdził, że władze państwowe są przygotowane do skutecznego udarcia i uderzenia prowokacji ulicznych. Nie zamierzają obojętnie przyglądać się poczynaniom przeciwników politycznych i podejmą stosowne kroki wobec wszystkich, którzy będą łamać prawo — naruszać porządek publiczny, godzić w normalizację życia i ducha porzucenia, narazić interes narodowy.

Dla każdego realizowanie myślenia człowieka jest jasne, że tego typu akcje podziemnej opozycji politycznej utrudniają tylko osiąganie tych celów, które w lipcu — sierpniu 1980 r. skłoniły robotników do protestu. Komitet społeczno-polityczny raz jeszcze podkreślił, że tylko w warunkach spokoju społecznego, bez nawrotów napięć może nastąpić zawieszenie stanu wojennego. Wszelkie natomiast usiłowania obliczone na naruszenie prawa i porządku publicznego mogą tylko przetrząsnąć stan wojenny jako konieczne zabezpieczenie interesów zbiorowych.

Pomoc dla studentów

Komitet społeczno-polityczny rozpatrzył i ustalił, przedstawione przez MNSZWIT i SZSP zasady przyznawania pomocy studentom szkół wyższych. Dla udoskonalenia systemu zapewnienia młodzieży akademickiej możliwości studiowania tworzy się fundusz pomocy studentom. Powstaje on głównie z dotacji budżetowej państwa, ale składają się nań będą również opłaty za korzystanie ze stołówek i domów akademickich, kwoty zwrotnych pożyczek zaciągniętych przez studentów z kasy państwowej oraz wynagrodzenie za pracę zbiorową studentów zadeklarowaną na ten cel. Fundusz przeznaczony jest w całości na utrzymanie stołówek, domów akademickich i na pomoc finansową dla studentów.

Ustalono, że domami akademickimi, stołówkami i innymi placówkami służącymi studentom zawiadują szkoły wyższe.

Miejsca w domach akademickich przydzielają rektory, w środowiskach wielouczelnianych miejsca są dzielone wspólnie przez rektorów wszystkich uczelni proporcjonalnie do liczby studentów.

Komitet przyjął jako zasadę, że w zapewnieniu studentowi utrzymania partycypuje na miarę swych możliwości rodzina studenta. Jeżeli nie może ona zapewnić studento-

Obradował Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów

Kierunki polityki społecznej

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny przedyskutował koncepcję i kierunki polityki społecznej w latach 1983—1990. Podstawowym celem polityki społecznej jest konsekwentne realizowanie socjalistycznych zasad sprawiedliwości społecznej, wspieranie we wszystkich sferach życia uzasadnionych tendencji równościowych. Istotnym założeniem polityki społecznej jest ochrona zdobyczy socjalnych i ograniczenie społecznych skutków kryzysu gospodarczego w wyżywieniu, mieszkalnictwie, ochronie zdrowia, oświacie, kulturze i innych podstawowych dziedzinach decydujących o warunkach życia większości ludzi pracy. Polityka społeczna przyczynia się także do osiagnięcia stabilizacji gospodarczej i tworzenia podstaw do dalszego rozwoju gospodarki i społeczeństwa, które określone zostały w założeniach planu trzyletniego do 1985 roku i wstępnych założeniach na lata 1986—1990.

Uwzględniając wyjątkowo silne ograniczenia rozwojowe w najbliższych latach Komitet Społeczno-Polityczny uznał, że należy w tym czasie skoncentrować środki na ochronie zdrowia, działalności opiekuńczej w oświacie, a w kulturze na działalności wydawniczej i bibliotecznej. Gdy zaś chodzi o świadczenia pieniężne należy przyjąć zasadę szczególnej ochrony grup ludności najsłabszych sytuowanych i bezradnych.

Co się tyczy świadczeń socjalnych należy przede wszystkim doprowadzić do zlikwidowania tzw. starego portfela emerytur i rent, zrealizowania następnego etapu reformy emerytalnej, a w kulturze zwiększyć wydatki na różnorodność funkcji socjalnych funduszu alimentacyjnego.

Zwrócona być musi uwaga na uzupełnienie najważniejszych braków i opóźnień w poszczególnych sferach działalności socjalnej, w tym zwłaszcza na przyspieszenie rozwoju służby zdrowia, stworzenie wszystkim obywatelom warunków kulturalnego rozwoju, a więc korzystania z dóbr kultury, doskonalenie systemu pomocy dla rodzin i osób w wieku poprodukcyjnym, zlikwidowanie zaległości w zabudowie osiedli mieszkaniowych budynkami użyteczności publicznej oraz poprawę warunków nauczania. Postaną wyzwanie odpowiednie działania i podjęcie wielostronnej skali zagrożenia środowiska człowieka.

Wyniki przeglądu badań naukowych

W kolejnym punkcie Komitet Społeczno-Polityczny omówił wyniki przeglądu i wery-

fikacji programów badań naukowych. Wpłynęła informacja na ten temat przedstawiona Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polska Akademia Nauk. Przegląd i weryfikacja programów badawczych zostały podjęte i przeprowadzone zgodnie z harmonogramem realizacji zadań rządu wynikających z wystąpienia premiera w Sejmie w dniu 25 stycznia br. Celem tych prac było dostosowanie programu badań naukowych do potrzeb gospodarki i kultury narodowej ze szczególnym uwzględnieniem celów antyimportowych.

Dokonując zmian w planach wprowadzono też nowe zadania głównie dotyczące zastąpienia importu służące rozwojowi eksportu, rozwijające bazę wyżywniową, racjonalizujące zużycie paliw i energii, wreszcie sprzyjające ochronie zdrowia i środowiska naturalnego.

Komitet Społeczno-Polityczny za trafne uznał określone w wyniku weryfikacji cele badawcze. W naukach ścisłych i technicznych głównym celem jest — uwzględniając trudną sytuację gospodarczą — utrzymanie kontaktu z nauką światową w najważniejszych dziedzinach. Zweryfikowany program badań podstawowych pozwala na ochronę najpotrzebniejszych szkół naukowych i daje możliwość integracji środków badawczych wokół wybranych celów.

Gdy chodzi o nauki biologiczne, rolnicze, leśne oraz medyczne uznano że wszystkie prowadzone dotychczas prace powinny być na razie kontynuowane. Korekty powinny być dokonane po ocenie wyników badawczych roku bieżącego. Zwrócono uwagę na konieczność pogłębiania współpracy międzyresortowej.

W naukach społecznych i humanistycznych utrzymane zostały te dziedziny badawcze, których rozwiązanie oznaczać będzie otwarcie nowych perspektyw w poznawaniu prawdy i utrwalać rozwój społeczeństwa i kultury.

Komitet Społeczno-Polityczny przyjmując do zatwierdzającej wiadomości przedstawioną informację zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia i utrwalenia odpowiednich metod kontroli i nadzoru nad realizacją zamierzonych zadań.

Komitet Społeczno-Polityczny zaznaczył, że stanem prac nad projektem ustawy o upowszechnieniu kultury oraz prawach i obowiązkach pracowników upowszechnienia kultury. Postawiono w trybie pilnym powołać międzyresortowy zespół roboczy dla przygotowania ostatecznych propozycji i uzgodnienia stanowiska resortów.

W następnym punkcie porządku obrad komitet rozpatrzył informację o produkcji książek w roku bieżącym.

Komitet Społeczno-Polityczny omówił również tok prac nad złożonym w Sejmie projektem ustawy o postępowaniu wobec osób uciążliwych się do pracy. Komitet Społeczno-Polityczny postanowił, że przedstawiciele rządu w myśl interesów ludzi pracy wystąpią — o przyspieszenie prac nad ustawą.

Likwidacja regionalnej reglamentacji towarów

WARSZAWA (PAP). Komitet Gospodarczy Rady Ministrów podjął decyzję która zobowiązuje wojewodów oraz prezydentów miast stopnia wojewódzkiego do anulowania z dniem 1 września wszelkich form regionalnych reglamentacji towarów deficytowych, w tym sprzedaży na zawołanie, dowody osobiste itp. Dotyczy to wszystkich przypadków, których nie obejmują jednolite w skali całego kraju ustalenia. Zakaz dotyczy praktyk, które wynikają z decyzji władz lokalnych. Równocześnie Komitet Gospodarczy nakazał bezwzględnie przestrzeganie obowiązującego centralnie systemu reglamentacji towarów, zarówno co do wielkości ustalonych norm, jak i rodzajów zamienników.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

„Pasy” przestraszyły się „Tomka”

Po ciekawym, żywym, ale stojącym na przeciętnym poziomie meczu, Cracovia zremisowała wczoraj na własnym boisku z LKS 2:2 (1:1). Gospodarze zaczęli spotkanie w dobrym stylu, zdobyli od razu przewagę w polu, przeprowadzając nieszlachetne akcje głównie skrzydłami. Już w 2 min. gorąco było pod bramką Tomaszewskiego. Po rzucie wolnym, wykonanym przez Turcziego, piłka odbiła się od nogi kłóregoś z obrońców i trafiła w słupek.

W 23 min. próbujący od czasu do czasu kontratakować lodziarce zaskoczyli gospodarzy. Lason uciekł obrońcom prawym skrzydłem, postąpił piłkę wzdłuż bramki, a której wybiegł Koczwar i Płachta mimo asysty Turcziego zdobył prowadzenie dla gości.

W 25 min. Cracovia powinna wyrównać. Surowiec otrzymał idealne podanie ze skrzydła i będnął sam na sam z „Tomkiem” strzelił z pięciu metrów prosto w... bramkarza LKS. Ta fatalnie zmarnowana sytuacja strzelecka zapewne będzie się śniła krakowianinowi jeszcze długo.

W 30 min. próbujący od czasu do czasu kontratakować lodziarce zaskoczyli gospodarzy. Lason uciekł obrońcom prawym skrzydłem, postąpił piłkę wzdłuż bramki, a której wybiegł Koczwar i Płachta mimo asysty Turcziego zdobył prowadzenie dla gości.

W 30 min. próbujący od czasu do czasu kontratakować lodziarce zaskoczyli gospodarzy. Lason uciekł obrońcom prawym skrzydłem, postąpił piłkę wzdłuż bramki, a której wybiegł Koczwar i Płachta mimo asysty Turcziego zdobył prowadzenie dla gości.

W 30 min. próbujący od czasu do czasu kontratakować lodziarce zaskoczyli gospodarzy. Lason uciekł obrońcom prawym skrzydłem, postąpił piłkę wzdłuż bramki, a której wybiegł Koczwar i Płachta mimo asysty Turcziego zdobył prowadzenie dla gości.

W 74 min. Dybczak przeprowadził rajd prawie przez całe boisko, stracił jednak piłkę, nie zdążył wrócić na swą pozycję i szybka kontra lodziar zakończyła się zdobyciem gola przez Chojnackiego. W 88 min. po fatalnym błędzie Klimasa, Gacek znalazł się sam na sam z Tomaszewskim, przegrał jednak ten pojedynek. Mecz zakończył się remisem, który nie krzywdził żadnej drużyny. Gospodarze rozegrali znów niezłe spotkanie, jednak nadal nie najlepiej jest ze skutecznością. Słabiej niż zwykle grała obrona, ale zabrakło w jej szeregach chorego Podsiady, a zastępujący go Nazimek nie był jeszcze w pełni sił po przerwie w grze spowodowanej kontuzją. Na wyróżnienie w zespole Cracovii zasłużyli tym razem Blachno. Łodziarce milo rozczarowali, grali poprawnie, walczyli ambitnie do końca i uratowali punkt.

Krakowianie objeli prowadzenie i teraz lodziarce zaczęli coraz częściej atakować, dążąc do zmiany wyniku. Gospodarze popełnili jednak w tym momencie błąd taktyczny. Grali bowiem nadal ofensywnie, zapominając o obronie własnej bramki i korzystnym dla siebie wyniku.

Piłkarze Cracovii stworzyli kilka groźnych sytuacji podbramkowych, zakończonych celnymi strzałami, ale Tomaszewski błądnął znów wielką formą. Bronił jak za swych najlepszych lat „Tomek”, chociaż stanął między słupkami po dłuższej przerwie, chociaż przytył i jest wolniejszy, to jednak imponował świetnym refleksem, gra na przedpolu, doskonale się też ustawiał.

Krakowianie objeli prowadzenie i teraz lodziarce zaczęli coraz częściej atakować, dążąc do zmiany wyniku. Gospodarze popełnili jednak w tym momencie błąd taktyczny. Grali bowiem nadal ofensywnie, zapominając o obronie własnej bramki i korzystnym dla siebie wyniku.

Piłkarze Cracovii stworzyli kilka groźnych sytuacji podbramkowych, zakończonych celnymi strzałami, ale Tomaszewski błądnął znów wielką formą. Bronił jak za swych najlepszych lat „Tomek”, chociaż stanął między słupkami po dłuższej przerwie, chociaż przytył i jest wolniejszy, to jednak imponował świetnym refleksem, gra na przedpolu, doskonale się też ustawiał.

Krakowianie objeli prowadzenie i teraz lodziarce zaczęli coraz częściej atakować, dążąc do zmiany wyniku. Gospodarze popełnili jednak w tym momencie błąd taktyczny. Grali bowiem nadal ofensywnie, zapominając o obronie własnej bramki i korzystnym dla siebie wyniku.

11 bramek

11 bramek padło w sześciu meczach piątej kolejki mistrzowskiej, z czego aż trzy z rzutów karnych. Blachno (Cracovia) dwukrotnie celnie strzelił z jedenastej, a Dziekanowski uzyskał z karnego złotą bramkę dla Gwardii na kilka sekund przed końcem meczu z Lechem.

Liderem pozostał Śląsk Wrocław, który gra mało efektownie, ale nadzwyczaj skutecznie i równo. Systematycznie gromadzi punkty, których ma już osiem (w pięciu meczach). Zachowało drugą pozycję Zagłębie Sosnowiec, mimo bezbramkowego remisu z Bałtykiem w Gdyni.

Najwięcej chyba emocji przeżyli kibice na stadionie Cracovii, gdzie beniaminek podejmował outsidera LKS. W bramce gości i tym razem Jan Tomaszewski, który zainponował wszystkim umiejętnością i rosnącą formą. Był bliski obrony pierwszego rzutu karnego, a pod koniec meczu uchronił zespół od porażki w bezdyskusyjnej niemal sytuacji.

Spora frajdę sprawili swym sympatykom niebiescy z Chorzowa. Ruch pokonał Stal Mielec aż 3:0, przy czym nie grał najlepiej, ale — Stal żenująco słabo. Co dzieje się z mielecką drużyną, która niekiedy stawiała nawet w gromie faworytów rozgrywek?

Na czele tabeli najsukceszniejszych strzelców jest Pekała ze Śląska, który zdobył w środę swą piątą bramkę. Teraz nastąpi przerwa w rozgrywkach ekstraklasy do 12 IX.

I LIGA

ŚLĄSK WROCLAW — GKS KATOWICE 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 79 min. Pekała.

LECH POZNAŃ 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Dziekanowski w 90 min. z karnego.

RUCH CHORZÓW — STAL MIELEC 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Beniger (36 min.), Bąk (49 min.), Szwedzik (88 min.).

POGON SZCZECIN — LEGIA WARSZAWA 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Pogoni — Stelmach w 22 min., dla Legii — Bunec w 77 min.

ZAGŁEBIE SOSNOWIEC — BAŁTYK GDYNIA 0:0.

Table with 3 columns: Rank, Team, Goals. 1. Śląsk 8:2 9-8, 2. Zagłębie 7:3 8-4, 3. Pogoń 6:4 5-3, 4. Bałtyk 6:4 3-2, 5. Ruch 5:5 7-5, 6. GKS 5:5 4-4, 7. Widzew 5:3 4-3, 8. Legia 5:3 6-7, 9. Gwardia 5:5 6-8, 10. Górnik 4:4 4-4, 11. Cracovia 4:6 6-7, 12. Lech 4:6 5-6, 13. Stal 4:6 4-7, 14. Szombierki 3:5 3-4, 15. LKS 3:7 4-10, 16. Wisła 2:6 2-4.

Klasa A — Kraków

GRUPA I

Czarni — Wiczysta 2:2, Krakus Swoszowice — Grzegorzki 3:0, Nadwiślan — Slomniczanka 1:0, Orzeł — Proszowianka 1:1, Peimianka — Kabel II 3:1, Wiśnianka Grabie — Victoria 3:2.

1. Peimianka 1 2 3-1, 2-3. Krakus 1 2 3-2, 3-3. Wiśnianka 1 2 1-0, 4. Nadwiślan 1 1 2-2, 5-6. Czarni 1 1 2-2, Wiczysta 1 1 1-1, 7-8. Orzeł 1 1 1-1, Proszowianka 1 1 1-1, 9-10. Grzegorzki 1 0 2-3, Victoria 1 0 2-3, 11. Slomniczanka 1 0 0-1, 12. Kabel II 1 0 1-3.

GRUPA II

Armatura — Strażak Rączna 2:2, Garbarnia II — Orleńka Rudawa 4:0, Kmity Zabierzów — Skawianka 2:0, Liszczańka Święt Krzeszowice 3:2, Nadwiślan Okleśna — Borek 1:5, Prądnickanka — Tonianka 2:2.

1. Borek 1 2 3-1, 2. Garbarnia II 1 2 4-0, 3. Kmity 1 2 2-0, 4. Liszczańka 1 2 3-2, 5-8. Armatura 1 1 2-2, Prądnickanka 1 1 2-2, Strażak R. 1 1 2-2, Tonianka 1 1 2-2, 9. Świt 1 0 2-3, 10. Skawianka 1 0 0-2, 11. Nadwiślan 1 0 1-5, 12. Orleńka 1 0 0-4.

GRUPA III

Błękitni Bodanów — Strażak Kokotów 1:0, Concordia Pawlikowice — Raba Dobczyce 1:1, Czarnochojce — Bożanowianka 4:3, Opatkownianka — Puszcza Niepolomice 1:0, Wilga Koźmice Wielkie — Piłkarski Podgórze 2:1, Pawzowa Węgrzanka.

1. Czarnochojce 1 2 4-3, 2. Wilga 1 2 2-1, 3-4. Błękitni 1 2 1-0, Opatkownianka 1 2 1-0, 5-6. Concordia 1 1 1-1, Raba 1 1 1-1, 7. Bożanowianka 1 0 3-4, 8. Piłkarski 1 0 1-2, 9-10. Puszcza 1 0 0-1, Strażak K. 1 0 0-1, Węgrzanka — — —.

Spotkanie w TPPR

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Wychowanka może tu wiele pomóc. Dalsza sprawa: trzeba rozwijać jak najwięcej kontakty środowiskowe i profesjonalne z naszymi sąsiadami. To powinny być najważniejsze kierunki działania Towarzystwa — mówił wiceprezydent

Jan Nowak. Na konieczność rozwinięcia wzajemnych kontaktów, częstych wyjazdów w ramach wymiany małych grup profesjonalnych zwracało uwagę również wielu innych dyskutantów.

Wczorajsze spotkanie odbyło się przed najbliższym plenum Zarządu Głównego TPPR. Uwagi i propozycje, przedstawione Stanisławowi Wrońskiemu zostaną omówione w debacie plenarnej. (or)

Ukonstytuowała się Wojewódzka Rada Konsultacyjna OKON

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) roli aktywności społecznej w przewidywaniu trudności na jakie w czasach kryzysu napotkają społeczeństwo napotyka. I sekretarz zachęcał działaczy Komitetów Odrodzenia Narodowego do udziału w działalności wszelkich instytucji kontroli społecznej, w tym do udziału w podejmowaniu obecnie na szeroką skalę, kontrolach antyspekulacyjnych. Wszystkie uwagi, spostrzeżenia, propozycje usprawiedliwione, zgłaszane przez Obywatelskie Komitety Odrodzenia Narodowego — powie dział I sekretarz KK PZPR — będą sumiennie brane pod uwagę przez instytucje kontrolne, będą wykorzystywane w procesach podejmowania decyzji.

Członkowie Wojewódzkiej Rady Konsultacyjnej OKON poinformowali o zamiarze nawiązania niabawem roboczych kontaktów z Krakowskim Komitetem FJN i z organizacjami społecznymi działającymi w województwie.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

W spotkaniu brał udział sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski.

Co zyskujemy na rewaloryzacji?

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) cyjnych oprecontowanych na zasadach o których była mowa (15 proc.).

— Jaki czas postawiono klientom na załatwienie tych formalności?

— W związku z tym, że rewaloryzacja przeprowadzana będzie do końca roku 1983 nie ma potrzeby zgłaszania się w placówkach PKO natychmiast po jej rozpoczęciu. Rozłożenie załatwiania koniecznych formalności na dłuższy okres umożliwi dokonanie tych czynności bez długiego oczekiwania przed kasami wydającymi boni. Wykazy wylosowanych dodatkowo premii oraz adresy banków i placówek PKO, które zajmują się tymi operacjami finansowymi są umieszczone na widocznych miejscach we wszystkich placówkach które wymienialiśmy w tej informacji. Mimo, iż jest to przedsięwzięcie olbrzymie, mamy nadzieję, że wszystko przebiegnie sprawnie, czasu jest bowiem sporo i każdy zainteresowany otrzyma to, co i ile mu się należy.

Rozmawiała: JOZEFA PIOTROWSKA-STRIGL

Narada tarnowskiej „16-tki”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wicz i wojewoda tarnowski Stanisław Nowak.

W trakcie narady komendant wojewódzki MO p. Edward Kubrak poinformował zebranych o stanie postępowania w sprawie stanu wojennego w magazynach. Obserwuje się różnorodność spadek skupu trzody chlewnej i wzrost udziału sprzedaży przez rolników, maćcor, co w konsekwencji spowoduje konieczność przeniesienia na rynek więcej wyrobów z mięsa wołowego.

Dane te przedstawiono na wczorajszej naradzie z udziałem I sekretarzy i dyrektorów z 16 największych zakładów województwa tarnowskiego. W spotkaniu, które prowadził członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opalko uczestniczyli m. in. komisarz wojewódzki p. Adam Szegide-

METRZE O GODZ. 13.

Kraków 22, Tarnów 23, Przemyśl 21, Lesko 21, Nowy Sącz 22, Zakopane 17, Hala Gasienicowa 10, Kasprowy Wierch 7, Bielsko 21, Katowice 21, Kielec 23. ORIENTACYJNA PROGNOZA POGODY NA NA-

POGODA

PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Początkowo zachmurzenie duże i okresami opady deszczu, a lokalnie burze. Później postępujące od-

STĘPNA DOBĘ: Na ogół pogodnie, tylko miejscami początkowo opady deszczu lub burze.

BIOMET INFORMUJE: W rejonach burz przejściowe zakłócenia sprawności działania, w ciągu dnia stopniowa poprawa.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2)

skłami, którzy rozumieją, że trzeba definitywnie odrzucić zarówno przedsiębiorstwo deflacyjne, jak i postępowanie, niszczące podstawy gospodarki i socjalistycznego państwa, anarchię. Te zjawiska do naszego życia powrócić nie mogą. Nie powrócą. Nie chce tego ani partia, ani rząd, ani społeczeństwo — nikt z nas tego nie chce.

Perspektywa normalizacji w naszym kraju nie jest jednak na ręce tym siłom zewnętrznym, które porzucając politykę współzależności przesyła do antykomunistycznej kłuski. Tak zwany problem Polski jest dla nich wymyślnym pretekstem do wzmagania napięcia międzynarodowego, a przede wszystkim do rozkręcania spirali zbrojeń. Wszyscy wiemy, kto i jak zawrotną szerpnie ze zwyciężczych.

Temperatura sprężeczki politycznej osiągnęła w dzisiejszym świecie poziom bardzo wysoki. Między Wschodem a Zachodem doszło do niebezpiecznego wzrostu napięcia. Siły przeciwne współzależności, a przede wszystkim administracja amerykańska poszukuje i pobudza zarzewia nowego konfliktu. Siad biorą się do dzieła, aby ognisko w Polsce nie wygasło, aby nie tylko w Libanie czy w Salwadore, lecz również w centrum Europy polala się krew. Cudza krew, na której tanią zbilansuje się kapital.

Z takiej perspektywy patrząc trzeba na to, co dzieje się dziś w naszym kraju. Tylko szeroki kontekst międzynarodowy pozwala zrozumieć do czego zmierza przeciwnik zewnętrzny oraz inspirowana, czy wspierana przez niego opancja wewnętrzna. O ile jednak przeżył się w istocie antypolskie motywy polityki kół reakcyjnych Zachodu,

to pojąć trudno, że wśród obywateli naszego państwa znaleźli się ludzie, którzy wychodzą naprzeciw tym zamierzeniom i aktywnie pomagają w ich realizacji. Tylko skrajne zaślepienie, albo pięt na zdradę mogą wyjaśnić gotowość podpalenia własnej ojczyzny. Jest rzeczą obrzydliwą, że okazuje się podjęcie kolejnej awanturniczej próby upatrzyć opozycję w rocznicę sierpniowej robotniczego protestu.

Ten zamiar niejako sygnalizuje zakłócenia porządku publicznego, do jakich doszło ostatnio w kraju. 13-go i 16-go sierpnia w kilku miastach zaistniały wyraźne insynuacje przez dywersyjne rożnie, nielegalne zgromadzenia uliczne. W związku z agresywnością ich uczestników musiały interweniować milicja. Szczególnie bolewną, że mogły przy tym zostać poszkodowane również i osoby postronne, które znalazły się przypadkowo w rejonach zajść.

Z satysfakcją i uznaniem podkreślić trzeba, że społeczeństwo nie udzieliło poparcia grupom naruszającym prawo i porządek. Nie użyczyli odzewu, na jaki liczyli. Ponieważ kolejną polityczną porażką.

Niestety, to również nie zniechęciło przeciwnika. Organizacja bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znane są jego dalsze plany i zamierzenia. W końcu sierpnia podjęcie chce ponownie próbę prowokacji politycznej. Znamy jej scenariusz. Mamy niemalże informacje o ludziach, którzy się angażują w tę niebezpieczną inicjatywę. Lekka jest o procesie normalizacji i spokoju umysłowym, gdyż wiedza, że wytraca im to grunt pod nogami. Dlatego zmniejszenie napięcia, oraz łagodzenie rygorów stanu wojennego powoduje nasilenie ataków z ich strony.

# Nikt nie powinien mieć złudzeń, że w polskich miastach będzie można bezkarnie urządzać widowiska uliczne

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć...

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

W Warszawie konspiracyjnie organizują się grupy, które bez wahania mogą podjąć... (dalszy ciąg tekstu)

mi stłamić oraz środkami dla gwarantowania spokoju i bezpieczeństwa. Ład publiczny będzie zapewnił.

Rozsądek ciężko doświadczonych narodów, rozważa klasę robotniczą, wywołującą z jej zbiorowych, historycznych doświadczeń sprzeciwia się próbom wzniecenia niepokoju i awantur. Nie dają się one pogodzić z codziennym trudem przy warszatach pracy. Trud, który buduje się państwa, jest jedyną możliwą drogą do przetrwania kryzysu, do pomyślnej przyszłości Polski.

W ustach wielu młodych, niedoświadczonych ludzi pojawiają się takie terminy, jak podziemie czy konspiracja. To słowa w sercu każdego Polaka starszego pokolenia wiążą się z latami walki o przetrwanie narodu. Kto tych słów nadużywa, że wystawia sobie świadectwo. Doprowadzając w Monachium konspirację Polaków przeciwko Polsce jest karykaturą tamtych pięknych kart, jest zniewagą dla pamięci poległych bojowników ruchu o pora.

Szczególnie jednak oburzać jest to, że wciąga się młodzież do przestępnych konspiracyjnych akcji. Doświadczony wrażliwy na stosunkowej niewielkim wyrobieniu politycznym. Młodzi ludzie, często nawet uczniowie, popychani są z ukrycia do działań, które muszą spotykać się z sutoową reakcją prawa. Inspi-

racja i realizacja przestępczych scenariuszy nie może być bezkarną. Przeciwko nim opowiada się zdecydowana większość społeczeństwa.

Interesów państwa i narodu nikomu deptać nie pozwolimy. Jeśli za mało było dotychczasowych lekcji, prowokatorzy odbiorą następne. Władze i organa porządku dysponują wystarczającymi i skutecznymi

Ważne dla tych, którzy nie mają odwagi, aby uczynić to pierwsze. Nie o czasie więc chodzi, lecz o zwycięstwo rozsądku, o spokój w ocalałym domu.

Funkcjonariusze resortu spraw wewnętrznych przeprowadzają rozmowy w zakładach pracy, gdzie pod wpływem oszukanych propagandy znajdują się niekiedy nielegalne grupy. Ostatnio przeprowadzono takie rozmowy w ponad 30 zakładach i przedsiębiorstwach. Doprowadziły one — bez uciekania się do przewidzianych prawem represji — do zaniechania wrogiej działalności. Tego rodzaju działania prewencyjne również będący kontynuacją.

Chociaż są to formy dla organów ścigania wiele nietykalne, to jednak i w ten sposób realizować chcemy zasady socjalistycznej przewoźności. Wynika to z przekonania, że błądzić może każdy, lecz tkwić w błędzie tylko zaciekli wrogowie.

W codziennym działaniu funkcjonariuszom towarzyszy wsparcie obywateli, którzy rozumieją, iż spokój i porządek w kraju to nasza wspólna troska. To wsparcie pogłębia się z każdym miesiącem. Jest to fakt dostrzegany dla każdego obywatela obserwatora.

Wbrew społeczeństwu nie moglibyśmy skutecznie działać. O takie właśnie wsparcie, o odpowiedzialną postawę pragnęliśmy zapalać do całego społeczeństwa, do każdego społecznika społeczno-zawodowego, do wszystkich obywateli.

Siewcy niepokoju i nienawiści doznają porażki. Nie mogą im żadne nielegalne kroki, żadne prowokacje. Kleśkie poniesie ich zamiar skłębienia tak swanego „podziemie społeczeństwa” w niepodległą, suwerenną Polskę.

## Częstochowa 1982

# Polskość — to także piękno

Pierwszy raz w życiu zobaczyłem Częstochowę i Jasną Górę pod koniec października 1944 roku. Czekaliśmy na dworcu kolejowym na pociąg popieszyzny, który, uruchomiony przez Niemców spod Skierniewic, zaczął swój bieg, przejeżdżał przez Częstochowę, Zabkowie i Trzebinę — do Krakowa.

Na stacji falował tłum warszawskich wysiedleńców, Schutzpolizei wraz z karabinami odpychała ludzi od obłąkanych pociągów. Ten pociąg spod Skierniewic to właściwie był pociąg warszawski, przeto wyruszał z miasta, które dla Niemców nie istniało. I kiedy stanęliśmy na wózku, Jasny zrozumiałem, że Warszawa jest. Kilka godzin później przejeżdżałem przez Zabkowie i Trzebinę, już dawniej włączone do Reichu. Kilku budynków spalonych rafinerii w Trzebinie mówili wyraźnie o przegranej niemieckiej.

Dwa dni temu, przesuwał się w sierpniowym upale ku Jasnej Górze — w tłumie paników i turystów, usłyszałem język niemiecki. Teraz dopiero skojarzyłem fakt wyprzedzenia nas na szosie E-16 przez dwa luksusowe autokary z rejestracją RFN. Zrobiło mi się strasznie, zimno, nieprzyjemnie. Nie mogłem się opanować. Miałem w pamięci popołudnie październikowe roku Powstania Warszawskiego. Połem słyszałem i słuchałem, jak Niemcy z Republiki Federalnej z nabożeństwem i szacunkiem mówili o Częstochowie, Matce Boskiej z wizerunku jasnogórskiego, religijnym.

Przebież wystarczyłoby parę niedużych akcji uderzeniowych czolgów radzieckich w r. 1945 i słuchalnym tych pochwał na drodze i wśród murów odbudowanych podobnie jak Warszawa. Przypomnijmy fragment reportażu-rekonstrukcji Jerzego Płowieckiego z 26 numeru „Polityki” roku 1982:

„Piomięta z beczek spływały pochyłością podwórka na stronę kaplicy z obrazem Matki Boskiej. W kaplicy znajdowały się zas stare, drewniane ławki. Gdyby plomienie tam dotarły, klasztor zapewne nie udolony się uratować. W ogniu detonowałyby bawłominy, jakie hitlerowcy przycięwali do wysadzenia Jasnej Góry”.

Miejsce, które zgromadziło dla określonego kultu Matki Boskiej

niezmierzone bogactwa Jasnej Góry, jest dla wszystkich obywateli naszego kraju — terytorium szczególnie uprzywilejowanym i na pewno, po Wawelu, gromadzący najznakomitsze zabytki polskiego dorobku. Siad się bierze zainteresowanie prasy, radia i telewizji Częstochową — współcześnie również dużym miastem przemysłowym, siedzibą wielu uczelni średnich i wyższych, zabudowanym i w gruncie rzeczy bardzo dużym.

Prasę naszą obiegła informacja o nowościach częstochowskich — najlepiej zdyskontowana zresztą przez red. Jerzego Z. Lessmanna, który opisał wystawę w arsenale jasnogórskim, opracowaną przez zespół warszawski z Muzeum Wojska Polskiego — wicedyrektora Aleksandra Czerwińskiego i Wandę Bigoszewską, wystawę poświęconą 600-leciu, przygotowaną przez Marka Rosiworskiego, kuratora zbiorów im. Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie oraz kustosz. Helenę Makiewiczównę („Przekrój” nr 1940).

Muzeum 600-lecia urządzono w dawnym pomieszczeniu drukarni zakonnej ojców Paulinów na Jasnej Górze. Właśnie ta część zabytków, pokazana Polsce i światu, jest przedmiotem naszych rozważań. Ciężko czekać w długim ogniku na wejście do tej jednej sali dawnej drukarni, nie spodziewaliśmy się ani bogactwa ekspozycji, ani jej odrębnego porządku. Jest to miejsce piękne i przede wszystkim piękne. Znajdują tam poprawek architektury, poza prostym, białym pokryciem tylnym wygodnym łuków sklepienia i w głąbieniu, porządnie wykonana podłoga kamienna. W tym miejscu należy się odnieść do wizerunku Czarnej Madonny, o którym piszą znawcy od lat wielu, któremu poświęca wiersze poeci, pisarze swoje powieści i miliony wierzących wos westchnienia. Niezależnie od ustaleń daty powstania wizerunku częstochowskiego, przematulunku, badań czy Matka Boska Częstochowska została w całości namalowana w średniowieczu, czy deska, na której obraz namalowano pochodzi z wieku IV—VII — jest to dzieło piękne. Wrośnie w naszą kulturę nie tylko w wotywnych zawołaniach, tekstach literackich, ale również w

sektach malarskich naśladowców. Twarz Matki Boskiej z obrazu częstochowskiego, patrząca wprost na patrzącego, wyrażająca głęboki spokój, zastanawiać musi również dla swoich wartości estetycznych najwyższej rangi.

Jeśli się więc wejdzie do Muzeum 600-lecia na Jasnej Górze, to musi nas uderzyć dość wielka kompozycja malarska Tomasa Dolabelli, przedstawiająca przewierzenie zwłok św. Pawła Pustelnika z Wenecji do Budy. Zakon św. Pawła Pustelnika sprowadził z Węgier do Polski dla strzeżenia obrazu, który zdobył w zamku Belkzim, Władysław Opolczyk. Największy rozkwit przywilejów i umacniania zakonu, już strażnika obrazu o głębokim znaczeniu kulturowym nastąpił za Władysława Jagielly. Wiek XVII, ze słynną obroną Częstochowy, wiek XVIII, który przyniósł Jasnej Górze obecność przefidatów barskich z Pułaskim na czele — umocniły owo znaczenie nie tylko w Polsce, ale i w Czechach, Prusach, w Węgrzech samych. Zwiędzający nowa wystawa patnik jest właściwie przepiękny informacja o największych zabytkach jasnogórskich. Zdobyl ją, wdrażając przez nowo urządzony arsenał, przez salę Rycerską, gdzie umieszczono na brązowej tablicy sfinansowana Jana Kazimierza, przez schody ku sali waldowej, gdzie na bocznych ścianach zawieszono pozostawione płaskorzeźby Teofila Lenartowicza. Czasem się zdarzy, że zwiędzający może wejść do biblioteki Paulinów, ale tylko czasem...

Jaki jest więc sens tego obrazu Dolabelli? Oczywiście, ideowy, bo sprowadzenie relikwii św. Pawła do Węgier, gdzie powstał zakon paulinów, miało znaczenie podstawowe, fundamentalne dla działania konwenty. Twarze dostojników zakonnych i kościelnych namalowane zostały w tym dziele na zasadzie pewnego schematu — gromadzik duchownych, złożone modlitewnie ręce. Odnajdujemy coś z tych gestów i sposobów przedstawiania twarzy — w portretach, jakie powstały w malarstwie jasnogórskim. Na wystawie możemy patrzeć na nie z bliska. Dostojni władcy tego wzgórza (władcy, to może za dużo; idzie najczęściej o opatów i przeorów) mają oblicza opanowane, spo-

kojne. Jakże inne od twarzy kardynała Stefana Wyszyńskiego na portrecie Leszka Sobockiego, który zatytułował swój obraz „Pasierz nadziei”. Ekspresja owego portretu, prawie dramatyczna powściągliwość rysów twarzy i zastępy ruch postaci — a w tle nieoświeca sukienka zdjęta z obrazu Matki Boskiej, przysłona obrazu ze stosownym napisem. Przedmioty te, pozbawione swych funkcji ołtarzowych, ostro i wyraźnie kontrastują z wymienionymi portretami. Bogactwo szat liturgicznych, naczyn relikwijnych łączy się z nazwiskami znakomitych rodów polskich, nie wyłączając rodziny królewskiej. Po prawej stronie od wejścia do muzeum znajduje się zbiór instrumentów muzycznych używanych na Jasnej Górze. Znowu przedziwna sprężeczka: źródło muzyki, wesolego, i smutnego halasu, leży za szybą gabloty we wgnębieniu milczącej, niejako martwej. Trąby i trąbki, rogi, skrzypce, są jakby „upozowane” w niemych grupach. W gablotach nie ma zdjęć uwiecznionych przez zaborców zakonników — księży. Są ich kielichy, których używali w czasie mszy. Jest pasyjska zestawka po Powstaniu Sycylijskim, jest obraz-rzutek zestawka. Są szczegóły i wielkie kompozycje z tych szczegółów powstałe.

Tyle razy mówiono o naszych wadach, niedoręczności polskich podziałów, że zwiędzający akurat Muzeum 600-lecia Jasnej Góry, z największym skupieniem patrzy na to swoje piękno. Na owoc gustów dostojników, królów, duchownych i świeckich — na dzieła zamawiane w znakomitych warsztatach i powstałe w izbie rzemieślniczej. Nie mogę się oprzeć chęci powiedzenia, że polskość — ta z obrazów, szat, kielichów, sztalp i puzonów, obrazków i szklów jasnogórskich — jest piękna. Przez swoją odrębność i równocześnie ciągłą akcentowaną jednakowość polskiego losu: walki, poniekierki, wreszcie krótkotrwałych triumfów.

Nad Jasną Górą niebo skłania się ku wieczorowi sierpniowemu. Jest rok 1982. Niech tego nieboskonku nigdy nie rozdzierają ogniste ślady ku...

OLGIERD JĘDRZEJCZYK



Gdy podpisano porozumienia

# Ulga, ale na krótko

Dwa lata temu, gdy komisje rządowe i międzyzakładowe komitety strajkowe podpisywały w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu porozumienia, kończące fale strajków lipcowo-sierpniowych — wszystkim Polakom spadł kamień z serca. Niektórzy przeżywali prawdziwą euforię. Oto jednak potrafimy rozsądnie wyjść z kryzysowych sytuacji, dogadać się. Owo władza zobowiązana została do zaspokojenia potrzeb i oczekiwań społeczeństwa. Wielu uważanych czytelników majdowało w tekstach porozumień postulatów głoszących już wcześniej przez organizacje partyjne i związkowe, no zyskiwało zwolenników inicjatyw tworzenia nowych związków zawodowych: proszę, jeszcze formalnie nie powstały, a już wywoływały to, na co czekaliśmy od dawna!

Wielokrotnie w 1981 r. rząd — punkt po punkcie — zdawał sprawozdanie z realizacji umów społecznych, bo tak nazywano porozumienia z Wybrzeża i Jastrzębia, i coraz wyraźniej było widać, że nie jest to takie proste. Nie wszystkie terminy, zapisane w atmosferze napięcia, niecierpliwości w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu, a potem jeszcze w Warszawie i wielu innych miastach — bo porozumienia branżowe terytorialne i zakładowe ruszyły prawdziwą lawiną — mogły być dotrzymane. Dziś z perspektywą dwu lat widać wyraźnie, że przy formułowaniu konkretnych zapisów ze sfery społeczno-bytowej zmuszono władze do popamiętania dokładnie tego samego błędu, który tak dramatycznie zaowocował w polityce przedsiębiorstw. Błąd chętniej. Odrzynała się od rzeczywistości. Działania tego, czego nie ma. Rozdawano pieniądze i świadczenia z nalwną wiarą, że „jakos to będzie”. W rezultacie główne żądania strajkujących zostały spełnione, ale sytuacja bytowa społeczeństwa pogorszyła się, samolotnie poprawić.

Latwo więc było oskarżać władzę o złą wolę. I chętni znaleźli się zarówno wśród rosgoryczonych, jak i wśród przeciwników Polski Ludowej i socjalizmu, cierpliwie oczekujących na takie właśnie okazje. Ci, którzy stanęli na czele „Solidarności” nie przejmowali się tym. Ze sobą od liter i ducha porozumień odeszli daleko, bardzo daleko. Związków dwa lata temu najbardziej liczyła klasa robotnicza, a który stracił swoją wielką szansę.

## Samorządne Związki Zawodowe

które będą miały socjalistyczny (podkreślenie może — I. Sch.) charakter zgodny z Konstytucją PRL”.

I w latach 1980-81 powstały takie związki. Było ich ponad osiemdziesiąt. Odmowę i odmłodzenie przeżyły też związki branżowe. Natomiast przywódcy „Solidarności” aktywnie społeczna — tak ożywiła, tak bezczarna władnie dla sprawy urealnienia umów społecznych — zepchnęli na drogę mnożenia dalszych żądań popieranym strajkami, które wybuchły a byle powodu. Podsycałi napięcia społeczne, utrudniając, lub wręcz paralizując skuteczną działalność administracji państwowej i gospodarczej. Prowokowali konfliktowe sytuacje, wygrawając je — coraz bardziej świadomie — przeciwko władzy. Gospodarka, zamiast dźwigać się z kryzysu, w który ją wpędziła biedna polityka ekonomiczna lat 70-tych, chyliła się ku upadkowi, opóźniając tak oczekiwaną poprawę naszego bytu i samopoczucia. Stwierdziliśmy, że związki zawodowe bronić będą społecznych i materialnych interesów pracowników i nie zamierzają pełnić roli partii politycznej — stało się pustym dźwiękiem już w październiku i listopadzie 1980 r., przed rejestracją „Solidarności”. Zasad ustrojowych PRL, kierowniczej roli partii w państwie oraz naszych sojuszy — nie tylko nie uznawano, ale atakowano niemal codziennie. W ten sposób sprzeniewierzano się porozumieniom, podzieleniu społeczeństwa — społecznemu, narodowym — ale o zmiany ustrojowe.

Wobec deficytu papieru i ograniczenia nakładów gazet, czasopiśmi, książek — związki szeroko korzystały z prawa wydawania własnej prasy. Tygodnik „Solidarność” osiągnął półmilionowy nakład. W Szczecinie, Jastrzębiu, Jeleniej Górze, Koszalinie i Płocku ukazywały się pisma regionalne, zakładowe i regionalne. Zakładowych i regionalnych biuletynów informacyjnych było ponad 500. Ogromna część spośród tych publikatorów nadużyła zapisanego w porozumieniu gdańskim prawa głoszenia różnorodnych poglądów i sądów, upowszechniając poglądy godzące w interes państwa — własność wszystkich Polaków. Stanowiąc dziś swoistą dokumentację upoważniającą do twierdzenia, że ludzium, który zwał się — o ironio — działaczami związkowymi, nie chodziło bynajmniej o dobro klasy robotniczej, o realizację jakichkolwiek porozumień — społecznych, narodowych — ale o zmiany ustrojowe.

Ich jawne dążenie do „całkowitego rozbioru socjalistycznej polskiej państwowości” — jak to określił w przemówieniu 13 grudnia 1981 r. Wojciech Jaruzelski — stworzyło konieczność ogłoszenia stanu wojennego i zawieszenia działalności związków zawodowych, Trzeba znowu podejmować trudną próbę kształtowania samorządowego ruchu zawodowego, odczyszczanego z elementów anarchizmu, z wrogosci wobec Polski Ludowej, i społeczeństwa, i władza będą teraz ostrożnie.

IRENA SCHOLL (KAR)

## WARSZAWA (PAP).

W celu przeciwdziałania tendencjom do ustalania wysokich cen skupu ziemniaków w porównaniu z cenami skupu innych produktów rolniczych oraz ochrony cen detalicznych na ziemniaki — Prezydium Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów, po wysłuchaniu propozycji ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej ustaliło następujące ceny skupu ziemniaków:

- w województwach o słabym urodzaju do 550 zł za 100 kg ziemniaków przemysłowych łącznie z dopłatą za zawartość skrobi oraz do 1000 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych,
- w województwach o przeciętnym urodzaju do 600 zł za 100 kg ziemniaków przemysłowych łącznie z dopłatą za zawartość skrobi oraz do 900 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych,
- w województwach o wysokim urodzaju do 550 zł za 100 kg ziemniaków przemysłowych łącznie z dopłatą za zawartość skrobi oraz do 1000 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych,
- w województwach o wysokim urodzaju do 600 zł za 100 kg ziemniaków przemysłowych łącznie z dopłatą za zawartość skrobi oraz do 900 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych.

## Prezydium Komitetu Gospodarczego ustaliło

# Ceny skupu ziemniaków w okresie jesiennym 1982 r.

od ustalonych cen na ziemniaki jadalne o 40 do 50 proc. Ustalone ceny skupu ziemniaków obowiązują wszystkie punkty skupu organizacji u społecznych oraz wszystkich upoświeconych nabywców, w tym także zakłady pracy dokonujące zakupu bezpośrednio u producentów. W celu przeciwdziałania tendencji do ustalania cen detalicznych ziemniaków jadalnych na zbyt wysokim, nie akceptowanym społecznie poziomie, Prezydium Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów zobowiązało ministra do spraw cen do wprowadzenia cen regulowanych na ziemniaki jadalne. Ze względu na konieczność

pełnego zaspokojenia ludności w ziemniaki należy zapewnić bezwzględny priorytet w skupie ziemniaków jadalnych na zaspokojenie rynku. W związku z tym wszystkie gmine spółdzielnie „Samopomoc Chlopska” zobowiązane zostały do powszechnego prowadzenia skupu ziemniaków jadalnych. W rejonach kontraktacji ziemniaków przemysłowych przedmiotem skupu prowadzonego przez gmine spółdzielnie powinny być nadwyżki ziemniaków jadalnych. Aktywizacji sprzedaży ziemniaków w punktach skupu i na zaspokojenie zimowe ludności przez rolników po cenach zgodnych z przyjętymi zasadami sprzyjać będzie liczenie uzyskanych przez

Przebieg skupu ziemniaków w kampanii jesienniej będzie przedmiotem wzmożonej kontroli Państwowej Inspekcji Handlowej oraz Głównego Inspektora Kontroli Finansowej. Informacje o jej wynikach będą periodycznie przekładane Komitetowi Gospodarczemu Rady Ministrów.

# Stare wieże zegarowe w Bułgarii



Specjaliści jeszcze nie zdali ustalić, kiedy i gdzie została zbudowana pierwsza w Bułgarii wieża. W każdym razie najstarszą z zachowanych do tej pory jest wieża w Płowdiwie — najwcześniejsza wzmianka o jej istnieniu pochodzi z 1623 r. Pozostałe trzydziści, rozproszone po całej Bułgarii, powstały głównie między 1700 rokiem a pierwszymi trzdziestoma latami XIX wieku.

Człowiek średniowieczny był daleki od myśli, żeby przedstawić sobie czas jako „obiektywną rzeczywistość, istniejącą w przyrodzie i niezależną od ludzi i ich działalności”. Sprowadzał go do naturalnego zastępowania nocy przez dzień, jednej pory roku przez drugą itd. W rzeczywistości ludzie średniowiecza dzielili dobę na godziny, lecz godziny te nie były sobie równe, a granica między nimi nie zawsze była zbyt wyraźna. Zajęci monotonną pracą, oderwani od świata, nie spieszyli się, nie cenili swojego czasu, a sławetny zwrot „czas to pieniądz” wydać by im się mógł nierozszyfrowaną abstrakcją. Zerwanie z czasem naturalnym nastąpiło przy zmianie gospodarki naturalnej na towarową.

Ze względu na katastrofę wywołaną najazdem osmańskim, wspomniane procesy rozwinęły się na Bałkanach znacznie później. Kiedy wreszcie osiedla bałkańskie obudziły się z letargu i zaczęły się w nich rodzić życie gospodarcze, cechy rzemieślnicze — pragnąc powstrzymać niepożądaną konkurencję w postaci zwiększania czasu pracy — ograniczyły go do ram „od wschodu do zachodu słońca”.

Ale... okazało się, że w różnych porach roku, ramy te są zbyt chwiejne. Dlatego też gdzieś około 1600 roku rzemieślnicy i kupcy bułgarscy zaczęli finansować budowę pierwszych wież zegarowych. Z wyjątkiem wieży w Banskii, która jest zarazem dzwonnica, wszystkie inne były odrębnymi budowlami.

Wieżę zegarowe budowano tam, gdzie nowe formy ekonomiczne były najbardziej zaawansowane — w osadach o rozwiniętym rzemiośle i handlu. Ażeby głos dzwonu rozlegał się wszędzie, budowano je na wzniesieniach, placach lub skrzyżowaniach centralnych ulic. Poza ich głównym przeznaczeniem — wyznaczaniem początku i końca dnia pracy — często służyły jako wieże obserwacyjne w przypadku napadu lub pożaru.

Wysokość zachowanych wież waha się od 12 do 30 metrów. Za ich podstawę służy kamieńna pryzma, stojąca na kwadratowym fundamencie o wymiarach od 4x4 do 5,6x5,6 metra. Nad pryzmą, która stanowi połowę całej wysokości wieży, znajdują się jedna lub dwie części górne o konstrukcji lekkiej lub szkieletowej drewnianej, oształowanych deskami. Przy wykańczeniu tych elementów i dachu, dawni mistrzowie mieli możność wykazania się swoją fantazją, czego, jak można się przekonać nie omisszając wykorzystania. Też wieże zegarowe są uważane za perły bułgarskiej architektury odrodzenia narodowego.

Warto wspomnieć również o mechanizmach zegarowych. Na początku sprządano je z Europy Środkowej i Zachodniej, a później zaczęto je wyrabiać w Bułgarii. Cyferblat pojawił się stosunkowo późno, a pierwsze mechanizmy zegarowe połączone były z dzwonami. Wiele z tych weteranów odmierza czas do dzisiaj, skutecznie konkurując ze swoimi elektronicznymi następcami.

GEORGI ASJOW (SOFIA PRESS)

## Komunikat Naczelnej Prokuratury Wojskowej

WARSZAWA (PAP). Zaistniałe w kilku miejscowościach w dniach 13-16 sierpnia br. akcje protestacyjne i demonstracje spowodowane i zorganizowane przez konspiracyjne kręgi opozycyjne, niezależnie od szkód wyrządzonych społeczeństwu poczuciu spokoju i bezpieczeństwa, popchnęły nową grupę, głównie ludzi młodych w kolizję z prawem stanu wojennego. Sprawy drobniejszych naruszeń porządku prawnego ponieśli już odpowiedzialność przed kolegiąmi do spraw wykroczeń. Natomiast osoby, jak informuje Naczelna Prokuratura Wojskowa, które w czasie tych zdarzeń odgrywały rolę inspiratorskie, nawoływały do demonstracji i podjudzały ludzi, zostały aresztowane przez prokuratorów wojskowych. Poniosą one odpowiedzialność w trybie postępowania doraźnego za

swe czyny naruszające prawa stanu wojennego. Sledztwa, które wszczęto w prokuraturach wojskowych w związku z tymi zdarzeniami obejmują m. in.: — Marka M. i Wojciecha A. pracowników Zakładów Chemicznych „Organika-Zachem” w Bydgoszczy, podejrzanych o kontynuowanie działalności w zawieszonym związku zawodowym „Solidarność”, rozpowszechnianie ulotek o wrogiej, antysojalistycznej i antypaństwowej treści oraz o zorganizowanie w dniu 13 sierpnia br. 15-minutowego strajku protestacyjnego na jednym z oddziałów w tych zakładach. — Jana I. byłego pracownika zarządu regionu „Solidarność” w Gdańsku, Krzysztofa B., pracownika Lokomotywni PKP w Gdańsku-Zaspie,

Barbarę K., Lucjana N. i Mariannę J. nie pracujących, którzy podejrzani są o to, że w czasie publicznych wystąpień w obecności osób zgromadzonych pod Pomnikiem Stocznicy w Gdańsku liżyli ustroj PRL i jej naczelne organy. — Kazimierza K., pracownika Stoczni Gdańskiej im. Lenina, podejrzanego o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny w budruku w czasie wystąpienia do osób zgromadzonych pod Pomnikiem Stocznicy w Gdańsku. — Mirosława W., pracownika Zakładów Azotowych w Tarnowie, który podejrzany jest o to, że w dniu 14 sierpnia br. wykorzystując urządzenie nagłaśniające jednego z kościół w Tarnowie rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy.

### Spory • Polemiki • Spory • Polemiki • Spory • Polemiki • Spory • Polemiki • Spory • Polemiki

Wywiad z przewodniczącym Rady Naukowej Tatrzańskiego Parku Narodowego prof. dr hab. MIECZYSLAWEM KLIMASZEWSKIM zamieszczony w „Gazecie Krakowskiej” nr 109 z dn. 9, 10, 11.VII.82 r. odbił się głośnym echem w środowiskach polskiej społeczności turystyczno-sportowej. Wywołał liczne kontrowersyjne dyskusje, a nawet gwałtowne protesty. Wśród poruszonych przez prof. Klimaszewskiego spraw, ochrona tatrzańskiej przyrody kosztem ograniczeń turystyczno-sportowych inwestycji była jednym z głównych tematów wydrukowanego wywiadu.

O tych właśnie sprawach — inwestycjach narciarskich w Tatrach, niezbędnych a nieszkodliwych dla przyrody regionu piszą autorzy niniejszego artykułu. Sądymy, że otwarta, szczerza i fachowa dyskusja przyczyni się do najwłaściwszego rozwiązania tego problemu. Problemu o wielkim znaczeniu zarówno dla tatrzańskiej przyrody, jak i dla ludzi, którzy tu mieszkają lub przebywają jako goście — miłośników Zakopanego i polskich gór.

Tatrzański Park Narodowy jest ogólnonarodowym dobrem, szczególnie miłym sercu każdego zakoplańczyka. Wielką troską napawają zakusy na reprzytaczanie terenów znajdujących się pod administracją Parku. Nad interesami Tatrzańskiego Parku Narodowego czuwać winna nie tylko Rada Naukowa Tatrzańskiego Parku Narodowego lecz całe społeczeństwo polskie, a szczególnie ludność Podhala. Prawda jest dlatego smutna, że pomiędzy TPN a ludnością Podhala z jednej strony oraz TPN a tzw. użytkownikami z drugiej strony rodzą się nieporozumienia a nawet antagonizmy. Można zrozumieć antagonizm gązdy, któremu uniemożliwiono korzystanie z odwiecznych pastwisk, ale nie można zrozumieć antagonizmu ludności góralskiej, sąsiadów TPN. Niezrozumiałym jest także antagonizm, który wzięła administracja TPN w stosunku do swoich użytkowników, a szczególnie wobec obywateli uprawiających narciarstwo. Panie Przewodniczący Rady Naukowej, Polaków jeżdżących na nartach jest ponad 2 miliony! Panie Profesorze, dlaczego Pan rezygnuje z sympatii ponad 2 milionów obywateli, którzy umiłowali przyrodę i czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby wśród najwspanialszej polskiej przyrody spędzić choć parę dni i to w okresie, gdy ta przyroda spi pokryta i chroniona całunem śniegu.

Narciarze to olbrzymia grupa obywateli wybierających świadomie kontakt z przyrodą dla uzyskania intensywnych przeżyć estetycznych, ruchu na świeżym powietrzu, czynnej rekreacji. Narciarz utożsamia się z wzorem osobowym człowieka wykształconego, sprawnego zawodowo, zintegrowanego towarzysko i rodzinnie i jest to

## Czy możliwy jest kompromis między władzami Tatrzańskiego Parku Narodowego a narciarzami?

na pewno bardzo wartościowa społecznie grupa ludzi. Dlaczego narciarstwo zjazdowe jest zjawiskiem masowym w skali kraju? Narciarstwo śladowe (biegowe) nie ma w warunkach polskich możliwości masowego rozwoju z uwagi na brak trwałego i pewnego zaśnieżenia obszarów nizinnych i braku odpowiednio n.p.m. wyniesionych wysoczyzn. Natomiast narciarstwo zjazdowe w oparciu o koleje linowe i wyciągi znakomicie „wchłania” w siebie masowy ruch turystyczny nie tracąc głównych walorów kontaktu z przyrodą i rekreacyjnych. Panie Profesorze, tak jak ludność góralska musi współżyć z TPN, a powinna to robić na zasadzie dobrosąsiedzkich stosunków, tak i narciarze pragną współżyć z Parkiem podporządkowując się jego rygorom. Ale współżycie to musi być rozsądne również ze strony TPN. To prawda, że narciarz chce się najeżdżać wykonując przeciętnie ok. 10 zjazdów przy pomocy kolei krzesełkowej. Nie można go jednak skazywać na 1,5-2 godzinne oczekiwanie na wyjazd tą koleją. To nieprawda, że Centralny Ośrodek Sportu, Państwowe Koleje Linowe i Polski Związek Narciarski są „oponentami” projektu planu zagospodarowania przestrzennego TPN. Przeciwnie, są jego gorącymi zwolennikami, gdyż projekt tego planu przewiduje ogólną zdolność przewozową obiektów narciarskich na 10.000 osób na godzinę. A czego potrzeba narciarzom do szczęścia? Pragną w rejonie Kasprowego Wierchu wybudować dwuducinkową kolejkę krzesełkową do wyciągu narciarskiego na trasie Kuźnice — Świński Kocioł, chcą wyciągu lub kolejkę krzesełkową na Beskid, montażu na zimę dla wyciągu narciarskiego 2 demontowanych wyciągów narciarskich na Hali Goryczkowej i w Świńskim Kotle. Obiekty te pozwoliłyby zwiększyć zdolność przewozową w tym rejonie z obecnej 1.200 os./godz. do ok. 5.200 os./godz. tj. 4-krotnie a zatem czas oczekiwania na przejazd zredukowałby się do ok. 20 min. W tej sytuacji narciarz wykonalby szybciej planowane zjazdy i po paru godzinach opuściłby teren. Wybudowanie tych obiektów, a szczególnie kolei dowozowej Kuźnice — Świński Kocioł pozwoliłoby na sterowanie ruchem narciarskim i zamknięcie dojeżdżających. Ilość narciarzy w tym rejonie nie zwiększyłaby się, gdyż jak stwierdzono, obecnie ok. 2.500 narciarzy podchodzi pieszo.

Budowa tych obiektów w niczym nie uchyłaby ochronie przyrody a jedynie poprawiłaby sytuację narciarzy i ochrony, gdyż pozwoliłoby na wyeliminowanie dojeżdżających pieszych i racjonalne sterowanie ruchem narciarskim przez okresowe wyłączenie z jazdy na nartach terenów o słabym zaśnieżeniu. Na koniec pozwolimy sobie zacytować słowa dr Andrzeja Ziemińskiego z jego opinii o Studium Zagospodarowania Narciarskiego rejonu Kasprowego Wierchu: „Konflikt narciarstwa — ochrona przyrody jest nierozstrzygalny. Nie wydaje się prawdopodobne ani przekształcenie Tatr w „poligon zjazdowy”, ani wyparcie narciarstwa z obszaru, który jest jego tradycyjną domeną. Będzie się w tej materii raczej szukać na kompromis. Zbyt mocne są argumenty obrońców przyrody i zbyt słabe są argumenty narciarzy, jakie narciarstwo zaszkodzi. W tej sytuacji lepszym wyjściem wydaje się zawarcie „umowy społecznej” między stronami sporu. Akceptacja zmodernizowanego narciarstwa rejonu Kasprowego ze strony TPN uczyni narciarzy polskich także i w własnym posuciu „obrońcami” a nie „wrogami” przyrody. Ruch narciarski będzie się czuł moralnie zobowiązany, a zobowiązanie to mogłoby nabrać charakteru publicznie zadeklarowanego i sankcjonowanego do świadczeń na rzecz Parku. Udziału w jego akcjach, pracach, działaniach porządkowych. Narciarze nie są skłonni do akceptowania bezładnego, masowego ruchu wycieczkowego przypadkowego zwerbowanych ludzi. Narciarstwo samo wymaga pewnego kunsztu, samokontroli, minimum kultury. Nawet to „holikowe” przybliża naturę i uczy miłości do górskiego pejzażu. Może, powinno i potrafi być sojusznikiem TPN, jeśli ten ostatni dostrzeże i jego potrzebę”.

Nawołujemy więc władze Tatrzańskiego Parku Narodowego (Radę i Dyrekcję) do małych kompromisów z użytkownikami i sąsiadami na rzecz wielkiej sprawy Ochrony Przyrody Tatr.

inż. RYSZARD ANTOSZYK dyrektor Państwowych Kolei Linowych w Zakopanem

mgr KAZIMIERZ MOŹDZIERZ dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem

## Jeszcze o Rumunii

W odpowiedzi na wyjaśnienia korespondenta PAP w Bukareszcie Macieja Kuczewskiego

„Wykonywanie dziennikarskiego zawodu wymaga m. in. szacunku dla czytelników i dostarczania im informacji prawdziwych” — pisze p. M. Kuczewski rozpoczynając tym zdaniem swój artykuł pt. „Do rumuńskiej relacji W. Szczupaka sprostowań kilka”.

Po tak wzniosłym wstępie należałoby się spodziewać informacji, czy też jak chce autor „Sprostowań”, gdzie powstaje wiarygodności będzie stanowiła rzetelna relacja dziennikarza, który był, widział i przeżył. Sformułowania, że coś jest „bardzo” lub że „noś jest „wyssane z palca” — aczkolwiek same w sobie dość mocne — nie wnoszą nic nowego oprócz posmańca obsesyjnej niechęci cechującej p. Kuczewskiego do ludzi, którzy ośmielili się wkrócić w obszar stowujące jego domiętę.

Zabędmy się mimo wszystko na odważę i sprawdźmy jakież to rewelacje „sprostowania” serwuje nam znawca przedmiotu — p. M. Kuczewski.

Nie podoba się autorowi użyta przez red. W. Szczupaka nazwa „Żelazna Brama” i poprawia ją na rzadziej używaną nazwę „Żelazne Wrota”. A przecież nazwa „Żelazna Brama” jest powszechnie przyjęta, umieszczona na mapach, figuruje w 4-tomowej encyklopedii PWN i wielu in-

nych źródłach. Zanim więc p. M. Kuczewski zacznie pouczać innych o tym czego to mianowicie wymaga zawód dziennikarski, niech postara się w tymże zakresie zastosować najpierw u siebie.

Kategorycznie stwierdza dalej p. M. Kuczewski, że droga przez „Żelazną Bramę” (a nie „Żelazne Wrota” jak chce autor) nie jest najlepszą ani nie jest najkrótszą.

Ja przebyłem tę drogę w czerwcu br. i na pewno nie jest ona zła, a co do długości to już zależy od celu podróży. Przypuszczam, że p. M. Kuczewski slyszal coś np. o często odwiedzanym przez turystów Ruskim Monastyrze, o pięknych bułgarskich górach, nie mówiąc już o Sofji — stolicy Bułgarii. Wtedy to właśnie ta droga jest najkrótsza. Autor „Sprostowań” chciał zapewne powieścić, że droga ta jest dłuższa od innych, jeżeli ktoś udaje się nad Morze Czarne, tylko i tym razem „sprostowań” nie całkiem dokładnie.

A przy tej okazji chcę zwrócić p. Kuczewskiemu uwagę, że dopelniacz liczby mnogiej od słowa „lew” (podstawowa jednostka monetarna w Bułgarii) brzmi „lewów”, a nie „leuów”. My Polacy nie mamy obowiązku stosować bułgarskich końcówek. A może pan Ku-

czewski per analogiam mówi „dollars” zamiast „dolarów”? Przecież tak brzmi mianownik liczby mnogiej w języku angielskim rzeczownika „dolar”.

Pisze dalej pan M. Kuczewski, że gąbry autor tzn. red. W. Szczupak poświęcił minimum uwagi znakom drogowym dowiedziałby się z nich, że droga przez Rinnicu Vilcea prowadzi... przez teren, na którym powstaje elektrownia. Nie wiem jaki znak drogowy przekazuje akurat taką informację. Jakkolwiek by jednak nie było, spotkałem wielu, bardzo wielu Polaków, którzy z mniejszymi lub większymi przegrodami, drogę przez przełom Czerwonej Wieży przebyli i z tego punktu widzenia, ostrzeżenia zamieszczone przez red. W. Szczupaka były nie tylko całkiem na miejscu, ale nawet wiele pożądane. Proponowane przez autora dwie inne drogi: Oradea, Sibiu, Bukareszt, Nawiasem mówiąc autor niniejszej uwagi spotkał z początkiem czerwca w Bułgarii właściciela „fiata 125”, który na tej zalecanej przez ob. Kuczewskiego drodze uszkodził miszkę

olejową. Temu panu na pewno by się nie podobały „sprostowania” korespondenta PAP w Bukareszcie. Według p. M. Kuczewskiego jest informacja o obowiązkowym tankowaniu benzyny, a w następnym zdaniu stwierdza, że „obowiązkowe jest jedynie wykupienie talonów” na benzynę. Tu już autora „sprostowań” zawiodł zdrowy rozsądek i zdolność logicznego myślenia. Co niby turysta ma zrobić z zakupionymi za dolary talonami innego, niż tankować za nie benzynę. Proponuję wprowadzić p. M. Kuczewski, żeby talonów nie wykorzystywać, że są na to „sposoby” (?) i wracając „wybronić się” od zakupu następnym. Nasuwa się jednakże pytanie, jakież to „sposoby” ma na myśli autor i co według niego znaczy „wybronić się” od zakupu następnym? Widziałem pewnego turystę, który „wybronił się” przy pomocy dwóch paczek „Kentów” ale mam nadzieję, że p. Kuczewski nie popiera takiego „sposobu”.

Jeśli zaś chodzi o cenę benzyny, to podobnie jak red. W. Szczupak kupowałem ją po 0,80 dolara USA. Była to benzyna „regular” — tańsza od benzyny „premium”, której ceny podaje p. M. Kuczewski. Na czym to „sprostowanie” ceny miało polegać — nie wiem. Po co pan M. Kuczewski

wprowadza w błąd Czytelników „Gazety Krakowskiej” — nie wiem.

Nie wiem także jakich zakupów dokonują Polacy w Rumunii, ponieważ jestem tylko turystą, mimo to informacji podanych przez red. W. Szczupaka o zakupach wyrobów skórzanym raczej nie nazwałbym „wyssanymi z palca” — ponieważ o takie wyroby pytałem mnie celnicy rumuńscy starannie przeszukując moje walizki.

Na tym zamykam moje uwagi dotyczące „sprostowań” zamieszczonych przez p. M. Kuczewskiego, choć natomiast zwrócić się do redakcji „Gazety Krakowskiej”, której to gazety jestem częstym czytelnikiem.

SZANOWNA REDAKCJO!

Nie jest dla was chwalebny, ze w korespondencji red. W. Szczupaka przeoczono parę błędów dotyczących nazw miejscowości, ale jest całkiem źle, że zamieszczono później sprostowanie przez p. M. Kuczewskiego „Sprostowania”, które zamiast uwieść prawdziwie, jakże potrzebne turystom wskazówki, w sposób złośliwy i apodyktyczny podają wątpliwej jakości informacje z zajądłością godną lepszej sprawy.

WŁADYSŁAW KONIECZNY Tarnów

### Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych w Krzeszowicach:

## Będziemy czynili wszystko, by wieś Zalas jak najszybciej otrzymała wodociąg

wykonania tego zamierzenia. W takiej samej sytuacji jak Polittowie znajduje się kilkadziesiąt gospodarstw wsi Zalas. Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych w oparciu o orzeczenie Komisji ds. Szkód Górniczych 12.II.1979 roku zawarły z nim ugodę, na mocy której właściciele zobowiązali się we własnym zakresie zaopatrzyć w wodę pitną, zaś zwrot kosztów za dowóz wody pokrywa Przedsiębiorstwo.

Kolejne Zarządzenie Komisji ds. Szkód Górniczych z 6.01.1980 roku w sprawie doprowadzenia wodociągu do nieruchomości Polittów okazało się niewykonalne, nie ma bowiem żadnego ujęcia wody pitnej w okolicy. Studnia własna Kopalni „Zalas” pozwala załedwie na pokrycie potrzeb Kopalni oraz wyprawdzenie 3 ujęć do publicznego użycia, z których korzystają mieszkańcy nie posiadający studni.

Wsię Frywałd i Zalas częściowo leżą w obszarze górniczym kamieniołomu Zalas. Osoby zarówno fizyczne jak i prawne przed przystąpieniem do budowy względnie rozbudowy w myśl Zarządzenia prezesa Rady Ministrów z dnia 4.II.1959 roku w sprawie trybu postępowania

przy uzgadnianiu z urzędem górniczym zezwoleń na zmianę gospodarczego charakteru nieruchomości położonej w obrębie obszaru górniczego oraz na wzniesienie lub przebudowanie budowli i urządzeń na takiej nieruchomości (M.P. nr 15, poz. 64), zobowiązane są uzgodnić przedsięwzięcie budowlane z Kopalnią Skalnych Surowców Drogowych za pośrednictwem Okręgowego Urzędu Górniczego. W grudniu 1978 roku Jadwiga Politt rozpoczęła rozbudowę posiadanego gospodarstwa rolnego i budowę chlewni bez wymaganego uzgodnienia. Decyzję zezwalającą na budowę wydał Urząd Miasta i Gminy Krzeszowice pomijając fa” braku uzgodnienia z Okręgowym Urzędem Górniczym w Krakowie. Stan wody, który zaspokajał dotychczas potrzeby użytkowników, okazał się niewystarczający przy produkcji hodowlanej na większą skalę.

Wyjaśniając powyższą sprawę informujemy równocześnie, że będziemy czynili starania dla jak najszybszego wybudowania wodociągu dla wsi Zalas.

mgr inż. HENRYK MILAS dyrektor

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE Nr 5 w Krakowie ul. Sołtysowska 25 a

ZATRUDNI

MASZYNISTKĘ I 2 KSIĘGOWE

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 44-24-66, 44-60-32

Sądceckie Zakłady Naprawy Samochodów w Nowym Sączu, ul. Węgierska

ZAPRASZAJĄ

przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do WSPÓŁPRACY przy WYKONYWANIU CZĘŚCI ZAMIENNYCH I DETALI SAMOCHODOWYCH, z MATERIAŁÓW POWIERZONYCH lub WŁASNYCH

Istnieje możliwość zawarcia wieloletnich umów kooperacyjnych.

W tym celu Zakłady organizują w dniach od 6 do 10 września oraz ponownie od 21 do 24 września 1982 r. WYSTAWĘ CZĘŚCI ZAMIENNYCH I DETALI, na które poszukują wykonawców.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, tel. 226-32, wewn. 273

W związku z rozbudową

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH — SPÓŁDZIELNIA PRACY w Kłaju

ZATRUDNI ZARAZ

kierowców

mechanika samochodowego

pracowników do prac gospodarczych

pracowników do przetwórstwa tworzyw sztucznych

— w akordzie, na nowoczesnych, importowanych maszynach i urządzeniach.

Warunki wynagrodzenia w oparciu o nowo przyznane stawki zaszerogowań dla spółdzielczości pracy.

Kandydatów do pracy oczekują dobre warunki pracy i możliwości korzystania z szeroko rozwiniętej akcji socjalnej.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych ZPTS, Kłaj 400, tel. 75.

Uwaga Absolwenci szkół średnich i zawodowych!

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PANSTWOWYCH w Krakowie

posiada wolne miejsca pracy w różnorodnych zawodach w podległych jednostkach kolejowych

CZEKA NA WAS

ciekawa praca, korzystne wynagrodzenie, a także szereg świadczeń branżowych i socjalnych, m. in.:

- 80% zniżki na przejazdy koleją oraz 12 biletów bezpłatnych rocznie
umundurowanie lub ekwiwalent pieniężny
odzież ochronna i robocza
deputat węglowy
bezpłatna opieka lekarska i bezpłatne leki
posiłki w stołówkach i bufetach
bezpłatne posiłki regeneracyjne
wczasy w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych
kolonie i obozy dla dzieci pracowników.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji, Kraków, ul. Mogińska 1, I piętro, pokój 110 a.

OKRĘGOWA DYREKCJA GOSPODARKI WODNEJ W KRAKOWIE ZATRUDNI

inspektorów nadzoru inwestorskiego z praktyką w wykonawstwie;

- inżyniera hydrotechnika na budowie zapory wodnej w Czorsztynie,
inżyniera budownictwa ogólnego w biurze Dyrekcji.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Dyrekcji, ul. Manifestu Lipcowego 22, tel. 22-70-77, wewn. 42.

Zakład Konstrukcji i Budowy Urządzeń przy Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie

przyjmie kandydatów do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w zawodzie TOKARZ

Kandydaci powinni mieć ukończony 15 rok życia. Nauka w szkole trwa 3 lata. Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku nauki — 560 zł miesięcznie
w II roku nauki — 840 zł miesięcznie
w III roku nauki — około 3000 zł miesięcznie

Przy wpisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

- podanie
życiorys
dowód osobisty rodziców (do wglądu)
cztery fotografie
kartę informacyjną ze szkoły
świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, al. Planu Lotniczego 152, codziennie, z wyjątkiem sobót.

KOMUNIKATY

Inspektorat PZU w Gorlicach unieważnia skradzioną pieczęć okrągłą, o średnicy 35 mm, z godłem państwowym pośrodku i napisem w otoku: „Państwowy Zakład Ubezpieczeń Inspektorat w Gorlicach”.

Unieważnia się pieczętą o treści: Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „PEWEX” Zespół Handlowy w Tarnowie ul. Nowodąbrowska 1 33-100 TARNÓW.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Lubecka unieważnia zagnioną pieczętą o treści: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Lubezy Sklep nr 6 Wola Lubecka.

PRZETARGI

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Krynicy, ul. Kraszewskiego 90, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci:

- wykonanie robót malarskich (po remoncie bieżącym):
w budynku szpitalnym — Oddział Chirurgiczny, II piętro, oraz w pomieszczeniach kuchni, stołówki, szatni i korytarza w pomieszczeniach piwnic.
w Miejskiej Przychodni Rejonowej w Muszynie — (pomieszczenia wewnętrzne)
w Stacji Pomocy Doraźnej w Krynicy: pomieszczenia wewnętrzne
Zakres prac obejmuje malowanie:
sufitów i ścian farbami olejowymi,
lamperie ścian, stolarki drzwiowej i okiennej oraz urządzeń i sprzętów farbami olejowymi.
Wartość prac ocenia się na około milion zł.

Wartość prac ocenia się na około 550.000 zł. Termin wykonania wszystkich prac do końca br. Z terenem prac można zapoznać się na miejscu. Szczegółowych informacji udziela Sekcja Techniczna przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Krynicy, tel. 28-07, wewn. 12.

Komisijne otwarcie ofert i rozprawa przetargowa odbędzie się w 7 dniu roboczym po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 9, w budynku administracyjnym ZOZ w Krynicy, ul. Kraszewskiego 90.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Oferty należy składać osobiście w godzinach 7—14 lub przesyłać pocztą pod adresem: Zespół Opieki Zdrowotnej w Krynicy, ul. Kraszewskiego 90, do dnia przetargu, do godz. 8.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez obowiązku podania przyczyny.

Nadlesnictwo Dąbrowa Tarnowska, ul. Szarawska 1, nr kodu 33-200, tel. 21-01, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie ogrodzenia, z materiałów wykonawczych, szkółki leśnej w Leśnictwie Brzeźnica.

Termin wykonania robót do dnia 31 XII 1982 r. Wartość robót ogrodzeniowych wynosi 3.000.000 zł wg cen z 1982 roku.

Oferty należy składać do dnia 10 września 1982 r., w Nadlesnictwie Dąbrowa Tarnowska (z dopiskiem) na kopercie „przetarg” i tam też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące pow. robót.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. „Zgoda” w Konarach, gmina Mogiła, woj. m. krakowskie, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, w dniu 7 września 1982 r., w godz. 9—12 — następujące ciągniki:

- ciągnik kołowy C-330 — cena wywoławcza 195.510 zł
ciągnik kołowy C-355 — cena wywoławcza 151.648 zł
ciągnik kołowy C-360 — cena wywoławcza 384.416 zł

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie RSP do dnia 6 września 1982 r., w godz. 8—13

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Rozgłoszenia Regionalna Polskiego Radia w Krakowie, ul. Szlak 71, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynku przy ul. Szlak 71.

Zakres prac obejmuje:
naprawę tynków zewnętrznych i kamieniarstwo
naprawę dachu
naprawę tarasów
malowanie elewacji budynku
malowanie pomieszczeń wewnątrz budynku

Wartość prac ocenia się na kwotę około 3 milionów złotych. Termin wykonania pow. prac w roku 1982/83 — do uzgodnienia.

Blizsze informacje uzyskać można w Wydziale Administracyjnym przy ul. Wróblewskiego 6, tel. 33-71-63.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w Wydziale Administracji, Kraków, ul. Wróblewskiego 6.

Komisijne otwarcie ofert przetargowych odbędzie się w dniu 6 IX 1982 r., o godz. 12, w Rozgłosni przy ul. Wróblewskiego 6.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nieuspołecznione.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Inwalidów „Promień” w Wieliczce, ul. Sienkiewicza 13, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód marki „Gaz-63”, rok prod. 1954, nr fabryczny 293941, nr silnika 243079, nr rej. KRA-081H, zużyty w 90 proc., cena wywoławcza 79.500 zł
nabywcy sprzedaje posiadane części do pow. samochodu.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 IX 1982 r., o godz. 9, w biurze Spółdzielni w Wieliczce przy ul. Sienkiewicza 13.

W razie nie dojdęcia do skutku sprzedaży w I przetargu, w tym samym dniu i miejscu o godz. 10 odbędzie się II przetarg. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do kasy Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód i części zamienne można oglądać w Dziale Transportu Spółdzielni w Wieliczce, przy ul. Sienkiewicza 13, w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Centralny Ośrodek Sportu — Oddział w Krynicy, ul. Sportowa 1, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie remontu kapitalnego stropodachu na maszynowni chłodniczej sztuernie mrożonego lodowiska w obiekcie Oddziału w Krynicy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, uprasza się składać w kopertach zalakowanych, z napisem „przetarg”, w biurze COS w Krynicy — do dnia 10 IX 1982 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 IX 1982 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzetowe Budownictwa „Transbud — Nowa Huta” sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy samochodowe:

- Syrena 103 „Bosto” nr ewid. 2751, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 77.500 zł
Nysa 522 (dostawczy) nr ewid. 2753, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 101.750 zł
Zuk A-13 (ciągarowy) nr ewid. 3088, stopień zużycia 78 proc. — cena wywoławcza 70.840 zł
Zil 555 (wywrotka), nr ewid. 663, stopień zużycia 60 proc. — cena wywoławcza 309.200 zł
Star A-29 osinobus, nr ewid. 2661, 2640 i 2964, stopień zużycia 70 proc. — cena wywoławcza 241.500 zł
Star A-29 osinobus, nr ewid. 2665, 2967, 2668, 2912 i 2944, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 201.250 zł

Przetarg odbędzie się w świetlicy Oddziału Transportowego Nr 2 w Dąbrowie Górniczej, 41-303 Dąbrowa Górnicza w dniu 13 IX 1982 r., o godz. 10. W razie nie dojdęcia do skutku sprzedaży w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu, dwie godziny później.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do kasy Oddziału Transportowego Nr 2, najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 10—13, na terenie tegoż Oddziału.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu w części lub całości, bez obowiązku podania przyczyny.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Nowym Targu, ul. Harcerska 2, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- koparko-spycharkę „Białorus” typ BH-025, nr fabr. 1842, nr podwozia 343545, nr silnika 700770, rok produkcji 1977, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 440.298 zł
samochód Star A-29 skrzyniowy, nr fabr. silnika 58121, nr podwozia 54005, rok produkcji 1976, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 300.000 zł
wyciąg do wydobywania urorku typ K-1s, nr fabr. 84, cena wywoławcza 36.724 zł
samochód Star A-25 „pogotowie techniczne”, nr fabr. silnika 62377, nr podwozia 115375, rok produkcji 1968, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 200.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1982 r., o godz. 10, w sali świetlicy przy ul. Polnej w Nowym Targu.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, w tym samym dniu i miejscu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać w dni robocze, od godz. 10 do godz. 14, w Bazie Transportu przy ul. Polnej w Nowym Targu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Niedźwiedzy, gm. Dębno, woj. tarnowski, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- konstrukcje stalowe tuneli foliowych, o wymiarach 30x6 m — szt. 10, cena wywoławcza po 4.000 za szt.
agregaty ogrzewczo-wentylacyjne typ AOW-20W1, szt. 6, cena wywoławcza po 60.000 za 1 szt.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do godz. 9 w dniu przetargu, w kasie Spółdzielni Produkcyjnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 IX 1982 r., o godz. 10, w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Niedźwiedzy.

Tunele i agregaty można oglądać codziennie w godz. od 7 do 15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

KUPNO

BONY PeKaO — kupię, Gorlice, tel. 221-24. P-123

KAROSERIE Flata 12sp, uzbrojona, nowa, kupię, Kraków, tel. 66-87-52, wieczorem. g-19879

SPRZEDAŻ

PEC centralnego ogrzewania typu „Bugi” wielkość 1,3 m — sprzedam, Kraków, Bogusławskiego 3/4. g-20197

ZASTAWĘ 750 — sprzedam, Gorlice, Konopnickiej 18/16. T-15985

WIAZALKE — WC-6, kopaczkę elewatorową, rozrzutnik obronika jednoosobowy, nowe — sprzedam. Władysław Paweł Podstawski, Zabno, ul. 15 Grudnia 5/15, tel. 178. T-15061

FIATA 125 p, karoseria do wymiarów — sprzedam, tel. 55-11-08, godz. 19-21. g-18088

OKAZYJNIE sprzedam samochód ciężarowy Star 25 izotermiczny oraz silnik w całości, Jan Wincenciak, Łęki (Bulina 4). T-15985

ZASTAWA, rok 1980 — sprzedam, Tarnów, tel. 756-87. T-15985

PRADNICE — moc 20 KVA, napięcie 400 V, betoniarce 150 l oraz dachówczarkę — sprzedam, Antoni Kozik, Chelmiec 416, woj. nowosądeckie. D-16401

STAL zbrojeniowa 12 mm oraz płyty korkowe — sprzedam, — Kraków, tel. 37-34-28. g-18164

MASZYNY szwajskie: taclarkę, czyszczarkę — sprzedam. Oglądać w godz. 16-20 — Jan Lenik, Kraków, Okólna 28/1. g-18221

LOKALE

POLAK przebywający za granicą poszukuje samodzielnego mieszkania 2-4-pokojowego w Krakowie. Klimek, 44-300, Wodzisław Śląski, osiedle 30-lecia 37/11.

ZGUBY

STACHON Anna, zam. Zakopane, Szachonia 43, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową nr N-482482 do dowodu osobistego nr RH 2541688, wydana przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Miasta i Gminy Tatrzańskiej w Zakopanem.

WOLKOWICZ Zbigniew, zam. Łużna 388, zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr N 14540 do dowodu osobistego nr WL 198412, wydaną przez Fabrykę Maszyn Wiertniczych i Górnictw „Glinnik” w Gorlicach.

STAWKA Barbara, zam. Tarnów, Nowy Świat 37/1, zgubiła dnia 2.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr AB 5139458, wydaną przez Spółdzielnię Produkcyjną „Zukowianka” w Starych Żukowicach.

STAWKA Barbara, zam. Tarnów, Nowy Świat 37/1, zgubiła dnia 2.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr AB 5139458, wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie.

PADLO Stanisław, zam. Rudka 133, zgubił w dniu 28.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr AB 5139458 do dowodu osobistego nr ZL 2442521, wydaną przez Urząd Gminy w Wierzchoławicach.

LEGERSKIEJ Janinie, zam. Tarnów, Bitwy pod Studziankami 8/88, skradziono 10. VIII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria I nr 024988 do dowodu osobistego ZL 4370922 oraz seria I nr 025344 dla córki Joanny do dowodu osobistego nr RH 2613958, wydane przez Hutę Szkła Gospodarczego w Tarnowie.

BAWIEC Stanisława, zam. Jodowa 711, zgubiła 30. VII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe nr 448916, nr 448917 dla córki Grażyny, nr 448918 dla syna Ryszarda, nr 448919 dla córki Marii do dowodu osobistego nr RH 6201983, i nr 448920 dla męża Teodora do dowodu osobistego nr RH 6589688 oraz nr 448921 dla matki Zygmuty Anny do dowodu osobistego nr ZN 4180659, wydane przez Urząd Gminy w Jodowie.

PATER Krystyna, zam. Białdółki Szlachetki 79, zgubiła II. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria I nr 4268952 do dowodu osobistego nr ZL 3764961, wydaną przez Urząd Gminy w Dębnie.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Przybycien, tel. 44-82-18. g-18226

KOMFORTOWE wykonywanie drzwi, montaż zaczepów, karni, szafek, uszczelnianie okien — Malecki, tel. 44-70-29, w godz. 8-17. g-13373

CZYSZCZENIE dywanów i obić tapicerskich agregatem „Vap” — Makowski, tel. 44-70-29. g-18085

SZCZESLIWIE kojarzy małżeństwa biuro matrymonialne „Mazurek”, Osłtyn 3, skrytka 336.

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych — Oddział w Skoczowie

ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH w zawodach:

- CIEŚLA
ZBROJARZ
oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych na budowach na terenie woj. katowickiego i bielskiego.

Wynagrodzenie wg UZP pracowników budownictwa z dnia 23 XII 1974 r. i uchwały nr 60 z dnia 19 III 1982 r. (w systemie dniówkowo-zadaniowym). Zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Po 1 roku nienagannego pracy w Oddziale Przedsiębiorstwo umożliwia wyjazd na roboty eksportowe do Libii i Iraku.

Informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Kadr KPRM, 43-430 Skoczów, ul. Zawisze 68, tel. 29-81

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ „WODROL”

w Krakowie, ul. Garbarska 18, prowadzące specjalistyczne roboty z zakresu melioracji wodnych, wodociągów i wiertnictwa na terenie 5 województw Polski południowej.

ZATRUDNI natychmiast

- BETONIARZY, z ukończoną szkołą podstawową
MONTERÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH, z ukończoną szkołą zawodową lub kursem kwalifikacyjnym
POMOCNIKÓW MONTERÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH, z ukończoną szkołą podstawową
KOPACZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, z ukończoną szkołą podstawową — do pracy w bezpośredniej produkcji
OPERATORÓW KOPAREK SAMOJEZDNYCH, z uprawnieniami kl. III
OPERATORÓW AGREGATÓW PRADOTWORCZYCH, z uprawnieniami
KIEROWNIKÓW BUDÓW, z uprawnieniami budowlanymi
SPECJALISTÓW z zakresu WODOCIĄGÓW oraz OGÓLNOBUDOWLANYCH

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki płacowe, w oparciu o nowo przyznane stawki zaszerogowań dla pracowników przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Blizszych informacji udziela i do pracy przyjmuje Dział Służb Pracowniczych w Krakowie, ul. Garbarska 18, II p., pokój 19, tel. 22-92-22, wewn. 35.

ZAKŁAD ROBÓT ANTYKOROZYJNYCH I TERMOIZOLACYJNYCH „POLKAT” w Krakowie

prowadzący prace z zakresu robót malarskich antykorozyjnych na terenie kraju i poza granicami

ZATRUDNI zaraz

na korzystnych warunkach płacowych:

- KSIĘGOWĄ — EKONOMISTĘ
MALARZY konstrukcji stalowych
IZOLARZY
DEKARZY

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- odzież ochronną i roboczą
hotele lub kwatery
dodatek za stały prac
świadczenia dla pracowników czasowo przeniesionych
przeszkolenia wewnątrzzakładowe;

Z AKCJI SOCJALNEJ:

- korzystanie z wczasów w ośrodkach wczasowych zakładowych i innych
kolonij letnich i zimowych dla dzieci.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Balicka 35, telefon 37-32-87, 37-21-01.

Dojazd tramwajami linii 4 i 8 (końcowy przystanek) i autobusami linii 208, 218, 173.

KRAKOWSKA FABRYKA APARATÓW POMIAROWYCH MERA-KFAP w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38,

# masze MIASTO

## W minionym półroczu aktami oskarżenia objęto 127 osób

### w województwie krakowskim

## Spekulanci „interesują się” głównie artykułami przemysłowymi

Jak wynika z informacji Centralnej Komisji do Walki ze Spekulacją w ciągu I półrocza w wyniku prowadzonej przez ten organ działalności wszczęto ponad 7 tys. postępowań karnych w stosunku do osób, które chcą się wzbogacić na kryzysie z tego ponad 4 tys. z przepisów ustawy antyspekulacyjnej. Jak na razie prym w spekulacji wiedzie nielegalny obrót alkoholem, bo ponad 50 proc. wszystkich wykrytych nieprawidłowości w skali kraju. I co najgorsze obserwuje się tendencję wzrostową mimo ciągłej akcji likwidacji melin. Około 40 proc. wdrożonych postępowań z ustawy antyspekulacyjnej spowodowała odmowa sprzedaży artykułów wprost z magazynów, wyłudzenie kart zaopatrzenia, fałszowanie kart upoważniających do zakupu paliw itd. Sama PIH wykryła w minionym półroczu w kraju po-

nad 4 tys. przestępstw i wykroczeń. W ciągu tego czasu sądy skazały prawie 4 tys. osób parających się spekulacją. Zaobserwowano, że ostatnio zmniejszyły się nielegalny obrót towarami żywnościowymi. Niestety spekulanci przetrudili ewe zainteresowanie na artykuły przemysłowe. Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją przedstawiciele dyrekcji Oddziału Obrótu Artykułami Wyposażenia Mieszkań i Obrótu Ubiorami WPHW złożyli sprawozdanie z realizacji programu działań antyspekulacyjnych w tym przedsiębiorstwie. W pierwszym z wymienionych oddziałów od kwietnia do lipca br. przeprowadzono około 50 kontroli. Płon ich nie był bogaty. Wykryto jeden przypadek ukrywania towaru, 2 błędne informowania klientów co do towaru, który dostarczono do sklepu. I przypadek wycofania pieniędzy z

W tym samym okresie tak-

sunku do Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, której przedstawiciel był na posiedzeniu. W br. skup mleka miał być zwiększony o 3 proc. Tymczasem mimo wyższych cen mleka notuje się raczej spadki. W wielu wypadkach nie przestrzega się plombowania cystern, obowiązku pobierania próbek mleka w punktach skupu. Zdarza się „fałszowanie” mleka. Kontrola NIK ujawnia też nieprawidłowości w procesie pasteryzacji mleka.

Wojewódzka Komisja Antyspekulacyjna podejmuje na szeroką skalę działania przeciw nieprawidłowościom w różnych gałęziach gospodarki wraz z członkami ORMO, OKON, MO, robotnikami z zakładów pracy. Wkrótce Komisja spotka się z przedstawicielami komisji społecznych największych zakładów pracy.

Zastępca prokuratora wojewódzkiego Bronisław Bala-wender poinformował o działaniach antyspekulacyjnych prokuratury. W minionym półroczu 111 aktami oskarżenia objęto 127 osób, w tym za spekulację alkoholem 57, 67 osób skazano na mocy wyroku sądownego.

### teatry

**SŁOWACKIEGO** (pl. św. Ducha 1): Moliera: Świętoszek — 19.15, MIŁOCHA (pl. św. Ducha 2): Hob — wg Księgi Hioba w tłum. Cz. Miłosa — 19.30. **BAGATELA** (Karmelicka 6): M. Bulhakov: Pociąg z Płatu, piąty prokurator Juddi — 19.15.

Pozostałe teatry nieczynne.

### kina

**KŁÓW** (Krasynskiego 36): Wejście smoka (Hongkong, USA, 13 lat) — 15.45, 18, 20.15. **KULUBRA** (Rynek Gł. 37): Antyki (pol. 15 lat) — 8.30, Dziewczyna z reklamy (USA, 18 lat) — 12, 16, 20, Anatomia miłości (pol. 15 lat) — 10, 14, 18, MIKRO (Dzielnickiego 5): Powrót człowieka zwanego Koniem (USA 15 lat) — 16.30, 19, MŁODA GWARDIA (Lubicz 3): Ostatni raz (USA, 15 lat) — 15, 18, 20. **PASAŻ BIELAKA**: Bajki — 12, Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 12 lat) — 10, 13, 17, Rok święty (fr. 15 lat) — 19, **ROTUNDA** (Oleandry 1): Porwany przez Indian (NRD, 16) — 17, Proces posłazkowy (jap. 15 lat) — 19, **SEFNIS** (Majakowskiego 3): Kobieta pod presją (USA 15 lat) — 16, 19, **SWIT DUZA SA** (os. Teatralne 10): Znachor (pol. 12 lat) — 16, Ucieczka na Ateny (ang. 18 lat) — 19, **SWIAŁOWID DUZA SALA** (os. Na Skarpie 7): Zandam na emeryturze (fr. 12 lat) — 16, Trzy kobiety (USA, 18 lat) — 18, 20.15, **SWIAŁOWID MAŁA SALA**: Bliźnięta (USA, 12 lat) — 15, 17.30, **ŁAZIENKI** (CSRS, 18 lat) — 20, **UGOREK** (os. Ugrorek): Lawina (USA 15 lat) — 15, 17, 19, **UCIECHA** (Boh. Staudinger 16): Anna i wampir (pol. 18 lat) — 18, 20, **WANDA** (Waryńskiego 6): Intryga rodzinna (USA, 15 lat) — 18.45, San Babilla godzina 20 (wł. 18 lat) — 18, Przytłumiony uczeń (fr. 18 lat) — 20, **WARSZAWA** (Stradomska 13): Hair (USA, 15 lat) — 18.45, Rocky (USA, 15 lat) — 20.15, **WIEDZA** (Rynek Gł. 37): Ostatni film o legii cudzoziemskiej (USA, 15 lat) — 9, 15, 17, Zagubione dusze (wł. 18 lat) — 18, 19, Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 12 lat) — 11, **WISLA** (Gazowa 19): Joe Valachi (wł.-fr. 15 lat) — 15, 17.15, 19.15, **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): King Kong (USA 15 lat) — 15.30, 18, Nie zasniesz spokojnie (pol. 18 lat) — 20.30, **WRZOS** (Zamojskiego 50): Ucieczka na Ateny (ang. 15 lat) — 15.45, **ZŁAZIENKI** (CSRS, 18 lat) — 20.15, **ZŁAZIENKI** (CSRS, 18 lat): Przygodzie Calneccy (jap. b.o.) — 16, Miłczycy wspólnik (kanad. 18 lat) — 17.15, 19.00.

### co-gdzie-kiedy?

**CZWARTEK 26 SIERPNI**

Maria Józefa

LOGICZNY: Na Skarpie 65, UROLOGICZNY: Grzegorzewska 18, OKULISTYCZNY: Witkowskie.

### pogotowie

**INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA**, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przewozy tel. 22-33-33, Podstacje KPR, Rynek Podgórzski 2, tel. 62-28-80, Prokocim (ul. Teległaz 8), tel. 33-51-90, Lotnisko (Ball-ce), tel. 11-90-29, Nowa Huta, tel. 44-22-22, 44-17-70, Krowodrza 87-38-37, 37-28-29, Krzeszowska — tel. 99 i 32-05-20, Jerzmanowska — tel. 46, Proszowice, tel. 9, Mysienice — tel. 999, Skawina — tel. 8, Wieliczka — tel. 9 i 22-33-54, Niepołomice — tel. 188, Siemietichowice — tel. (Iwanowice 60) oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali.

### apteki

**INFORMACJA APTECZNA** — tel. 11-01-65 (8-15).

Dyżurny nocne pełnia apteki: Rynek Gł. 42 (Hera), Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Dzielnickiego 36b, Centrum C bl. 6, os. Na Stoku, pawilon, os. Niepołomicki.

**PROSZOWICE** (1 Maja 8)

**WIELICZKA** (Boh. Warszawy 13)

**MYSIENICE** (Rynek 10)

**SKAWINA** (Siemietichowice 3)

Nocne dyżurny pełnia aptek w Krzeszowicach, Sulkowicach, Skale, Alwerni, Dobczycach, Gdowie i Niepołomicach.

### inne...

**SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY** (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-25-86 i 22-95-78 (15.30-23.00).

**INFORMACJA KULTURALNA RDK** (Rynek Główny 27): tel. 22-44-02 (11-17).

**POMOC DROGOWA PZMOT** (al. Planu 5-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 44-18-33 (7-21), ul. Kawiorów 3 — tel. 37-48-93 i 37-55-75 (7-22).

**POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZYBY”** (al. Pokoju 81): tel. 40-00-84 (8-23).

**ZEGLUGA KRAKOWSKA** (tel. 22-18-90, 22-02-55, 22-57-55). Rejsy statkami po Wiśle do Bielan — godz. 9, 11, 13, 15, 17.

### radio

**PROGRAM I** na fal 1322 m

**DZIENNIKI: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00**

5.05 Zielone St. 5.30 Komunikat dla gornictwa, 6.00 Muzyka, na dzień dobry, przegł. prasy i komunik. 8.15 Obserwacje, 8.30 Przegł. prasy, 8.45 Żołnierski kwadr. 9.00 Lato z Radem, 11.35 Komunikat o st. wód, 12.30 Prog. pog. dla rybaków, 12.45 Rolniczy kwadr. 13.30 Komunikat, 13.40 Tu Radio Kierowców, 13.50 Muzyka, 14.00 Piosenka, 14.05 Kompozycje polskich i zagran. 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 16.00, 16.05, 16.10, 16.15, 16.20, 16.25, 16.30, 16.35, 16.40, 16.45, 16.50, 16.55, 17.00, 17.05, 17.10, 17.15, 17.20, 17.25, 17.30, 17.35, 17.40, 17.45, 17.50, 17.55, 18.00, 18.05, 18.10, 18.15, 18.20, 18.25, 18.30, 18.35, 18.40, 18.45, 18.50, 18.55, 19.00, 19.05, 19.10, 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 24.00.

### TV-PROGRAM

**PROGRAM I**

8.50 Jesień 82

9.00 Teleferie — „Wesołe podwórko” — oraz film z serii „Zaloga Błektnej Mewy” — „Spotkanie z latarnikiem” — 16.40 Program dnia

16.45 Kwadrans z Artelem

17.00 Dziennik

17.30 Twierdza jasnogórskiej Madonny

18.00 Magazyn Lotniczy

18.30 Wieczoryzno

19.00 „Sonda” — „Perspektywę energii” (4)

19.30 Dziennik

20.15 „Ogariowa 6” — radz. film kryminalny reż. Boris Grigorow

21.40 „Nadzieje i rozczarowania” (2) — progr. dokumentalny

22.00 Rolnicze rozmowy

22.10 Pegaz

22.55 Dziennik

**PROGRAM II**

na f. II 219 m, czyli na 12.8 KHz — na UKF 67.67 MHz — oraz dodatk. na fal. dł. 1500 m (od 9.00 do 16.00)

**DZIENNIKI: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.50**

**UWAGA:** Przerwa w emisji programu na fal. 87 m od godz. 9.00 do 16.00; w tym czasie program tylko na fal. UKF 67.67 MHz.

5.30 Poranne Sygnały, 8.45 Aktualności, 8.55 W kilku taktach, w kilku słowach, 9.05 Aud. inf. o kursie lej. ros. 9.20 Na syczenie słuchaczy, 9.35 Radio Moskwa, 10.00

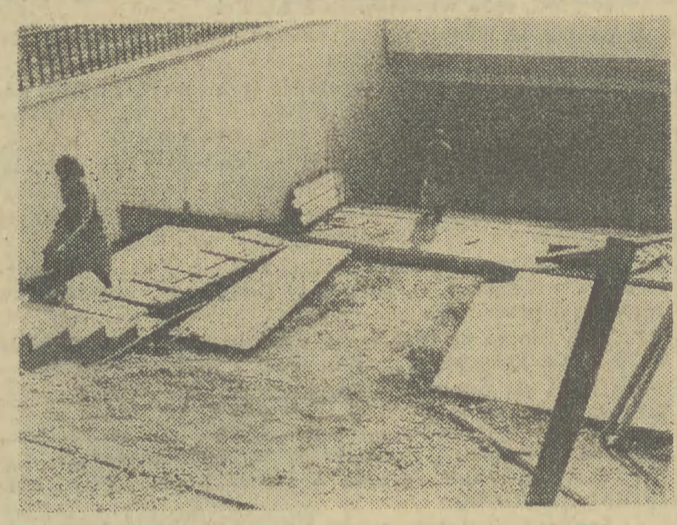
## Posiedzenie Egzekutywy KK PZPR

- Przygotowania do nowego roku szkolnego
- Jak załatwiać skargi kierowane do instytucji i organizacji partyjnych

Stan przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego był głównym przedmiotem zainteresowania Egzekutywy KK PZPR. Nowy rok rozpocznie ok. 129.000 dzieci (6.000 więcej niż w ubr.) w 349 szkołach podstawowych (przybyło 7 szkół, w tym 3 nowe). Niezwykle spadek liczby uczniów — do 12.000 — nastąpi w liceach ogólnokształcących przy niezmiernie — 26 — ilości tych placówek. Nie będzie zmian w sieci szkolnictwa zawodowego — w 179 placówkach kształcić się będzie ok. 46.000 uczniów, a w 68 szkołach dla pracujących ok. 8.400 słuchaczy.

Pomimo zatrudnienia ok. 15.350 nauczycieli i wychowawców, nadal nie zostaną w pełni rozwiązane problemy kadrowe; nadal brakować będzie 320 osób, głównie w sferze nauczania początkowego i przedszkolnego, w szkołach wiejskich. Główna bariera w sprawach zatrudnienia na wsi jest problem mieszkaniowy dla nauczycieli. O problemach związanych z remontami szkół i rozprawdaniem podrekrutników pisaliśmy już wielokrotnie.

W sumie, w porównaniu z latami poprzednimi i aktual-



## Na Rondzie Czyżyńskim...

Wielokrotnie już docieraliśmy do naszej redakcji informacje od mieszkańców Nowej Huty o skandalicznie wolnym tempie przebudowy ronda w Czyżynach i bałaganie w związku z tym panującym.

Wystarczyło kilkanaście minut obserwacji, aby zauważyć, że dokonujący ronda na przelaj jest więcej niż tych, którzy schodzą do przejść podziemnych. Jest to spowodowane układem architektonicznym ronda i stanem podziemnych tuneli: schodzi i wychodzi się po prowizorycznych drewnianych schodach, a w miejscach, gdzie zaczęło wykonywać je na gotowe i wylany jest świeży beton, położone są trapy z desek. Ani na tych starych drewnianych, ani na tych nowych, betonowych, nie ma zrobionych zjazdów dla dzieciennych wózków. Nowe neonowe oświetlenie nie działa, gdyż zostało zdezwastowane. Trwa więc gonitwa po jeźdźcach i trawnikach, rozlegają się klaskosy i piski hamulców, sygnaliści mandaty. Aby zabawa w podchody pomiędzy pieszykami, kierownikami a milicją była ciekawsza, nie działa sygnalizacja świetlna.

Ze pretensji pieszych były zasadne, zwróciliśmy się do inwestora czyli Dyrekcji Rozbudowy Miasta Krakowa nr 1, z prośbą o wyjaśnienie i otrzymanie odpowiedzi następującej: sygnalizacja świetlna ma być włączona do 15 września br. Wykonawca, BUDOPOŁ-5, nie może sprawnie prowadzić prac wykonawczych z powodu kłopotów materiałowych i braku siły roboczej.

Mam jednak nadzieję, że prace przy rondzie zostaną zakończone zanim dojdzie na nim do tragicznego wypadku.

Tekst i fot. KRZYSZTOF M. ADAMUS

## Kończy się kadencja ławników i członków kolegiów ds. wykroczeń

Należące do organów sprawiedliwości kolegia ds. wykroczeń działają od ponad 30 lat. W województwie krakowskim jest ich 42, ich ranga, zwiększanie szacunku dla prawa, znacząca rola w ugruntowywaniu zasad współżycia społecznego są bezsporne. Orzeczenia kolegiów realizują to cele, zapewniają spokój i bezpieczeństwo obywateli. Z końcem br. upływa kadencja ławników ludowych sądów powszechnych, jak również okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych i członków kolegiów ds. wykroczeń. W związku z tym — na podstawie obowiązujących przepisów — rady narodowe zobowiązane zostały do prze-

prowadzenia kampanii wyborczej. Do kierowania kampanią wyborczą ławników i członków kolegiów na terenie województwa, powołany został Wojewódzki Zespół Koordynacyjny, na czele którego stanął z-ca przewodniczącego Rady Narodowej Miasta Krakowa, Apolinary Kozub, oraz wiceprezydent Krakowa, Jan Nowak.

Rady Narodowe stopnia podstawowego, dokonają wyboru ławników odpowiedniego Sądu Rejonowego oraz członków kolegiów ds. wykroczeń przy własnym terenowym organie administracji państwowej stopnia podstawowego. Rada Narodowa Miasta Kra-

## Wakacje na medal — oby takich więcej!

Na zaproszenie Kijowskiej Rady Związków Zawodowych na miesięczne letnie wakacje 27 lipca wyjechała z Krakowa 25-osobowa grupa młodzieży. Dzieci rekrutowali się z wieloletnich robotniczych rodzin z krakowskich zakładów pracy. Miesiące pobytu u naszych wschodnich sąsiadów minął bardzo szybko. Wczoraj w KK PZPR zorganizowano spotkanie z uczestnikami wyjazdu. Do Krakowa młodzież wróciła 23 sierpnia pełna wrażeń z pobytu w Kijowie — miłoście obchodzącym właśnie w tym roku swoje 150 „urodziny”. Na gości z Polski czekało wiele atrakcji i niespodzianek. Dzieci zostały zakwaterowane w obozie pod Kijowem „Puszcza Wodica”, gdzie miesiały także trzy drużyny radzieckich pionierów. AGATA RUTKOWSKA, MAREK BUGAJSKI i SŁAWEK DULSKI zostali wybrani do Rady Pionierów. Wspólnie ze swoimi kolegami opracowywali program dnia, dbali o jak najlepsze wykorzystanie wakacyjnego czasu. A nie było go za dużo. Marek zachwyca

## Antykwariat — Książka — Cena

Kryzys szaleje a antykwariaty przeżywają prosperę. Złożyło się na kilka przyczyn — z jednej strony brak gotówki i reperowanie rodzinnych budżetów drogą sprzedaży domowych księgozbiorów, z drugiej niesychana drożyzna książki nowej słabość rynku wydawniczego, zwyczajny ród książki a także — do pewnego stopnia, nadmiar gotówki u pewnych grup ludności i zwyczajna niemożność wydania jej na inne towary.

Większość klientów, tych kupujących a przede wszystkim tych sprzedających książki interesuje mechanizm powstawania ceny. Otóż od 1981 r. w antykwariatach obowiązują zasady iż ceny książek kształ-

tuja podaż i popyt. Nie stosuje się już jednolitych przeliczników ani stałych mnożników. Co jednak w praktyce oznacza wprowadzenie prawa podaż i popytu w handlu antykwarycznym? Ano, bywa różnie — gdzieś niedziędy, choć w Katowicach ponoc ceny strubuje się niemalosiennie podczas gdy w Krakowie należał raczej do umiarkowanych.

W zasadzie cena dla każdej książki ustalana jest indywidualnie a bierze się pod uwagę — wartość (nazwisko autora, tytuł, podaż, popyt) jej poprzednia cena, rok wydania, nakład i oczywiście stan fizyczny. Dodajmy iż „marża” pobierana przez Dom Książki wynosi zawsze i dla każdej

Zadzwonił do nas Czytelnik z informacją, że w sklepach „Foto-Optyki” wprowadzono bardzo cenną innowację. Do aparatów fotograficznych i kamer produkcji radzieckiej nie dołącza się przetłumaczonej instrukcji obsługi. W kil-

### Kamery dla lingwistów

ku punktach w ogóle brakuje polskiego tłumaczenia, zaś w Małym Rynku można skorzystać na miejscu z kilku stron tekstu. Ze swej strony uważamy ten system sprzedaży za szczególnie cenny. W prosty sposób zawężono krag klientów do rysyczyków. Hasło „kamery dla lingwistów” winno wisieć w każdym punkcie sprzedaży.

### szpitale

**CHIRURGICZNY: Koperska 21, CHIRURGII DZIEC, LARYNGO-**

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje zespół. Adres redakcji: 31-02 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centralna czynna od godz. 6-8, w tel. 22-76-83. Łączy se wszystkimi działami. ODZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 5, II p., tel. 203-94, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, al. Wiślna 2, 21-007 Kraków, tel. 22-70-59 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

**Wydanie A**